



Urodzaj na drogi

Co dobrego dla zmotoryzowanych w najbliższych latach szykuje Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich? Po jakich drogach w regionie pomkniemy gładko i bezpiecznie, a gdzie natrafimy na wyboje i w korki?

Tylko droga ekspresowa S-5, i to po roku niepewności, została wpisana na listę zadań podstawowych narodowego programu budowy dróg na lata 2008-2012. To chyba ostatnia dobra wiadomość i jedna z niewielu, jaką w sprawie inwestycji komunikacyjnych miał do przekazania Wielkopolanom ustępujący rząd, przyjmując w październiku autoprawkę do narodowego programu budowy dróg. Na budowę S-5 zarezerwowano 4,2 miliarda złotych. Czy inwestycja zostanie ukończona przed Euro 2012? Co do tego w Poznaniu i Wrocławiu nie ma stuprocentowej pewności, bo zostało niewiele, a tego rodzaju inwestycje rozpędzają się powoli.

Rozkreśliły się natomiast na dobre inwestycje i remonty na drogach wojewódzkich.

Proces odrabiania wieloletnich zaległości w odnowie infrastruktury Wielkopolski rozpoczął się na dobre dzięki wielkiemu zastrzykowi pieniędzy w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) na lata 2004-2006.

W tym okresie, łącząc fundusze regionalne i unijne, na drogi przeznaczono rekordową w historii województwa kwotę blisko pół miliarda złotych i zrealizowano w su-

mie 82 zadania. Wieloletni Plan Inwestycyjny przygotowany przez planistów Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich na lata 2007-2010 obejmuje 53 inwestycje. Realizowany będzie w ścisłym powiązaniu finansowym z Wielkopolskim Regionalnym Programem Operacyjnym na lata 2007-2013. Na każde 15 złotych wydane przez samorząd regionu na drogi przypadanie aż 85 złotych dotacji unijnych.

Poprawa dochodów województwa pozwoliła radnym na wyasygnowanie w tym roku z wielkopolskiego budżetu rekordowej kwoty 70 mln złotych na remonty nawierzchni dróg wojewódzkich. W sumie odnowiono ponad 270 kilometrów tras. W regionie zarówno na trasach krajowych, jak i wojewódzkich najpoważniejszym problemem są tak zwane „wąskie gardła” – uciążliwe dla mieszkańców przejazdy przez zatłoczone, ciasne i jednokierunkowe ulice w centrach wielu miejscowości.

Przebudowa znacznych fragmentów drogi nr 443 to największy plac robót na drogach wojewódzkich Wielkopolski. Sama tylko obwodnica Śremu z przeprawą mostową przez Wartę pochłonęła 70 mln zł. Ale to nie koniec dobrych wiadomości z Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

>> strony 8-9



Jak naprawę powinna wyglądać bezpieczna i wygodna S-11, najdłuższa z dróg krajowych w regionie, możemy dziś oglądać tylko na nielicznych przebudowywanych odcinkach, takich jak ten pomiędzy Poznaniem a Gądkami.

FOT. Z. NOWICKI

Święto regionów z Wielkopolską

Kilka tysięcy osób, 212 przedstawicielstw regionów i miast, uczestnicy z 33 krajów, 150 tematycznych warsztatów, dziesiątki tysięcy rozmów – to, w największym skrócie, bilans tegorocznej, piątej już edycji Open Days, po raz kolejny z udziałem Wielkopolski.

>> strona 5

Szpitali bój o kontrakty

Czym zakończy się spór pomiędzy dyrektorami szpitali, wspieranymi przez samorząd, a NFZ, który proponuje rewolucję w zasadach kontraktowania? Na razie decyzję odłożono o kilka miesięcy.

>> strona 4

Warto zobaczyć

„Archeologia podwodna. Skarby z jezior Wielkopolski i Brandenburgii” – wystawa w Gnieźnie, pod patronatem „Monitora”. Otwarte od miesiąca Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956. Piszemy o miejscach, które trzeba zobaczyć.

>> strona 5

Intelektualna przygoda

Ruszyło Konwersatorium Europejsko-Samorządowe dla pracowników Urzędu Marszałkowskiego. To „intelektualna przygoda” – zgodnie oceniają uczestnicy i pomysłodawcy cyklu wykładów.

>> strona 10

Inna strona samorządu

Jest radnym PiS i poważnym dyrektorem szkoły, a jednocześnie... przeprasza za szczerość, przyznając, że wolny czas spędza na swoim motocyklu i słuchaniu hard rocka. O kim mowa?

>> strona 16

Marszałek zostanie ministrem rozwoju regionalnego?

Czy Marek Woźniak zamieni gabinet marszałka województwa na ministra rozwoju regionalnego? W momencie zamykania tego wydania „Monitora Wielkopolskiego” nie była jeszcze znana ostateczna decyzja Donalda Tuska co do tego, kto w jego rządzie obejmie tę funkcję ministra rozwoju regionalnego, resortu niezwykle ważnego ze względu na zapadające w nim decyzje dotyczące wizji podziału środków unijnych.

Na dziennikarskiej „gieldzie nazwisk” pojawiały się różne osoby, jednak w ostatnich dniach media najczęściej wskazywały na Marka Woźniaka jako przyszłego następcę ministra Graży-

ny Gęsickiej. Podkreślano przy tym doświadczenie wielkopolskiego marszałka w pracy na różnych szczeblach samorządu oraz znajomość problematyki funduszy unijnych.

Sam zainteresowany komentował to powściągliwie. – Jeśli dostanę taką propozycję, poważnie ją rozważę, choć zostawienie tego, co robię, nie byłoby łatwą decyzją – mówił dziennikarzom marszałek województwa wielkopolskiego.

O innych, pewnych już, zmianach w samorządzie województwa, wynikających z wyniku wyborów parlamentarnych, piszemy na stronach 2 i 3.



FOT. A. BOJNSKI

Tydzień Innowacji czyli moc atrakcji

Chcemy być regionem opartym na nowoczesnej wiedzy i jej skutecznym transferze do sfery produkcyjnej – promowanie tego założenia stało się głównym przesłaniem trwającego od poniedziałku Wielkopolskiego Tygodnia Innowacji.

Do soboty 17 listopada włącznie w Poznaniu, Ostrowie Wielkopolskim, Lesznie, Koninie i Pile potrwają liczne wydarzenia: konferencje, warsztaty oraz dostępne dla wszystkich mieszkańców prezentacje pokazujące innowacyjny potencjał wielkopolskiej nauki i gospodarki. Zorganizowana po raz pierwszy impreza ma być cyklicznym, corocznym wydarzeniem.

>> strona 4



na wstępie

Nasze drogie drogi

Artur Boiński

Stwierdzenie, że sprawne gonienie lepiej rozwiniętych europejskich regionów wymaga w pierwszym rzędzie nadrobienia zapóźnień w różnych dziedzinach szeroko rozumianej komunikacji, ociera się o banalność. Bez przyzwoitej sieci dróg, szlaków kolejowych, połączeń lotniczych, a także bez powszechnego dostępu do Internetu, szybki rozwój gospodarczy i cywilizacyjny jest niemożliwy. Równie banalna, jak powyższe stwierdzenie, jest konstatacja, że... drogi są drogie. Budowa odpowiedniej liczby połączeń przerasta możliwości budżetu państwa, o budżetach samorządowych nie wspominając. Bo przecież, gdyby była taka możliwość, jaki polityk nie chciałby sprezentować wyborcom gęstej sieci wielopasmowych, bezpiecznych dróg? Do rozwiązania pozostają dwie kwestie: gdzie szukać brakujących pieniędzy i jak, w przypadku braku ich wystarczającej ilości, wybierać to, co wybuduje się w pierwszej kolejności? Jak wiele emocji budzi ta druga sprawa, widać przy okazji dyskusji o podziale unijnej pomocy. Choć dla każdej gminy, dla każdego powiatu, właśnie droga na ich terenie jest najważniejsza w świecie, to jednak wydaje się, że jedynym sensownym sposobem budowania sieci dobrych połączeń jest rozpoczęcie od traktów kluczowych dla jak największej liczby mieszkańców regionu.

Co do dodatkowych środków na drogi, bodźcem miało być Euro 2012. Okazuje się jednak, że te oczekiwania były ponad miarę. Niewątpliwie rzeczywistym motorem napędowym rozwoju dróg będą (i już są) miliony euro płynące z Brukseli. Ile mamy do podzielenia w regionie w najbliższych latach, dokładnie wiadomo. Sztuka polega na tym, by jak najwięcej „wyciągnąć” na ten cel z puli, której rozdysponowaniem zajmuje się Warszawa. Tu w jednym trzeba się zgodzić z sejmikową opozycją – wynik wyborów parlamentarnych sprawił, że samorządowym władzom województwa trudno już będzie ewentualne niepowodzenia w tej sferze wytłumaczyć niechęcią przeciwnych politycznie „onych”, rządzących z perspektywy stolicy.

Poszli na Wiejską

Sześciu nowych radnych w sejmiku i zmiana w zarządzie województwa – taki będzie efekt wyborów parlamentarnych z 21 października.

Wielkopolsce, podobnie jak w skali kraju, w wyborach do obu izb zwyciężyła PO. W głosowaniu do Sejmu Platforma dostała od 34,2 (okręg koniński) do 58,6 (okręg poznański) procent głosów. Spośród 40 wielkopolskich posłów 19 będzie z PO, 10 z PiS, 7 z LiD, a 4 z PSL. Dziewięciosobowa senacka reprezentacja naszego regionu jeszcze bardziej została zdominowana przez Platformę – z tej partii pochodzi 8 senatorów, jeden mandat przypadł PiS.

Wyniki wyborów rodzą też konkretne skutki dla samorządu województwa. Przypomnijmy, że o parlamentarny mandat ubiegało się aż 17 radnych sejmiku, w tym troje członków zarządu województwa. 21 października wyborcy postanowili, że na Wiejską przeniesie się sześć spośród kandydujących radnych.

Największe „spustoszenie” wybory poczyniły w sejmikowym klubie PO. Do Sejmu dostali się Maciej Orzechowski, Piotr Waśko i Marek Zieliński, a do Senatu weszła Małgorzata Adamczak. Poselskie



Przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury Marek Zieliński (z lewej) podczas wieczoru wyborczego wielkopolskiej PO dzielił się przez telefon informacją, że po latach wraca do sejmowych ław.

szeregi klubu PSL zasili Józef Racki, a klubu LiD Elżbieta Streker-Dembińska.

Jedynie z PiS do parlamentu nie dostał się żaden radny. – Jako przewodniczący klubu cieszę się, że nasi doświadczeni radni zostają w sejmiku – komentował podczas konferencji prasowej Zbigniew Czerwiński z PiS. – Gratuluję wybranym do parlamentu, szczególnie radnym PO i życzę, by zrealizowali liczne

obietnice złożone Wielkopolsce.

Wywodzący się z sejmiku parlamentarzysty zapowiadają, że będą kontynuować współpracę z wojewódzkim samorządem. – Zgłosiłem akces do sejmowej Komisji Kultury. Liczę na dobre podpowiedzi z państwa strony, które pomogą w dobrym zmianianiu prawa – deklarował, żegnając się z sejmikową Komisją Kultury, jej dotychczas

sowy przewodniczący Marek Zieliński.

Podczas sesji 29 października sejmik podjął stosowne uchwały o wygaśnięciu mandatów sześciorga radnych. Ich następcy złożą ślubowanie podczas nadzwyczajnej sesji 15 listopada. Wtedy też nastąpią zmiany w komisjach. Konieczne będzie również przebiegnięcie zarządu województwa, który opuszcza wicemarszałek Racki.

ABO

Ani konfesjonał, ani „łubu dubu...”

Z marszałkiem Markiem Woźniakiem rozmawia Artur Boiński

– Zainaugurował pan, zapowiadane już wcześniej, comiesięczne dyżury, podczas których może przyjść do pana każdy pracownik Urzędu Marszałkowskiego.

– Tak, pierwsze takie spotkania odbyły się 19 października i będą kontynuowane w każdy trzeci piątek miesiąca.

– Które z tych skojarzeń jest panu bliższe? To taki „konfesjonał marszałka” czy raczej rodzaj szafy z „Misia”, do której trener Jarząbek śpiewał słynne „łubu dubu...”?

– Ani jedno, ani drugie.

– To czym mają być te rozmowy?

– Taką formą, która funkcjonuje poza zhierarchizowaną strukturą urzędu, z wieloma ogniwami pośrednimi – strukturą konieczną, choć trochę uciążliwą. Czasami są sprawy, które pracownicy chcą przedyskutować ze mną bezpośrednio, więc stwarzam taką szansę. Zakres spraw, których mogą dotyczyć te rozmowy, jest właściwie nieograniczony.

– A z jakimi rodzajami spraw przychodzą ludzie na spotkanie z marszałkiem?

– Począwszy od rozmów o tym, jakie są perspektywy



– Stworzyłem wszystkim pracownikom możliwość bezpośredniej rozmowy ze mną, ale nie traktuję tego jako „konfesjonału marszałka” – zapewnia Marek Woźniak.

kariery w urzędzie, jakie możliwości edukacji związanej z tą planowaną karierą, przez zwykłe sprawy życiowe, aż po refleksje dotyczące tego, co komuś w urzędzie niekoniecznie się podoba, a co, jego zdaniem, można zrobić lepiej. Nie ukrywam, że na przekazywaniu takich autorskich pomysłów na usprawnienie działania urzędu bardzo by mi zależało. Jestem z zasady otwarty na to, co ludzie mają do po-

wiedzenia, chcę tego słuchać, natomiast nie uważam, że to powinno być miejsce jakiegoś bardzo osobistego zwierzenia się z różnych kwestii. Nie zamierzam o to dopytywać, nie „nadstawiam ucha”. Dlatego nie pasuje tu określenie „konfesjonał”. Nie ma to być też pozaformalne źródło moich informacji o urzędzie.

– Nie obawia się pan jednak, że część przychodzących będzie chciała wyko-

rzystać tę okazję do – nazywając rzecz po imieniu – uprawiania donosicielstwa?

– Jestem dość odporny na manipulację. Można do mnie mówić, ale potrafię to selekcjonować. Sądzę, że takie postępowanie mogłoby się raczej obrócić przeciwko temu, kto próbuje to robić.

– W pierwszym terminie zapisały się na spotkanie trzy osoby. To mniej, więcej, a może akurat tyle, ile się pan spodziewał?

– Nie nastawiałem się na jakąś konkretną liczbę osób. Na razie to było akurat tyle, by wyczerpać czas jednej godziny przeznaczony na te spotkania. Jeżeli chętnych będzie znacznie więcej, będę się zastanawiał, co z tym zrobić. Generalnie mogę powiedzieć, że jeśli chodzi o te spotkania

ze mną, to nie namawiam, nie zachęcam, nie oczekuję... To po prostu stworzenie szansy, z której można, ale nie trzeba skorzystać. Myślę, że nie przybierze to masowego wymiaru. Nie traktuję bowiem tych spotkań jako furtki do ominięcia formalnych procedur w urzędzie. Nie zamierzam ręcznie sterować każdym człowiekiem i każdym elementem tego systemu, jakim jest urząd.

– Czyli, gdy ktoś przyjdzie

i powie „chciałbym dostać podwyżkę”, odeśle go pan do jego dyrektora?

– Tak, wskażę mu odpowiednią drogę służbową.

– Co te spotkania mają dać marszałkowi?

– Odczuwam olbrzymi niedosyt, wynikający z tego, że ciągle jestem w pogoni za uciekającym czasem. Chciałbym porozmawiać z ludźmi normalnie, bez pośpiechu; a zazwyczaj nie mogę sobie pozwolić na ten komfort. Chciałbym dowiedzieć się, kim jest zatrudniony pracownik, jakie ma poglądy na wykonywaną pracę, czy po prostu – co go interesuje. Nie mówię tu o jakiejś poufałości, ale o zwyczajnym identyfikowaniu człowieka. Jest dobrze, gdy ludzie coś o sobie wiedzą, gdy nie ma pełnej anonimowości.

– Ale wiadomo, że pięćset osób się do pana na te dyżury nie wybierze...

– Oczywiście. Te rozmowy są tylko jednym z elementów, częścią mojego planu. Będę się starał znaleźć trochę czasu, by odwiedzać departamenty, spotykać się z ludźmi, zobaczyć w jakich warunkach pracują, kim są. Zależy mi, żeby nawiązać ten kontakt, żeby istniało między nami pewne poczucie wspólnoty.

Wysokie loty



Takie samoloty BA od marca zaczną lądować na Ławicy.

Lotami „tradycyjnymi” do Londynu Gatwick zainauguruje swą działalność w Poznaniu British Airways. Połączenia na tej trasie rozpoczną się 30 marca 2008 roku i będą odbywać się codziennie. Obecność tego renomowanego przewoźnika na Ławicy oznacza wejście na poznańskie lotnisko nowego aliansu lotniczego „Oneworld”, do którego należą: American Airlines, Cathay Pacific, Finnair, Iberia, Japan Airlines, LAN, Malev, Qantas i Royal Jordanian. To wiele ułatwień dla pasażerów z naszego regionu w korzystaniu z sieci połączeń i obsługi tego aliansu przewoźników. Aktualnie z Poznania można polecieć w szesnaście miejsc Europy, a funkcjonujących i ogłoszonych połączeń jest już dwadzieścia jeden.

W przyszłym roku wchodzi w życie międzynarodowe regulacje ułatwiające przeloty transatlantyckie. Zarząd poznańskiego portu lotniczego już teraz rozpoczął rozmowy z potencjalnymi przewoźnikami. Wśród rozważanych destynacji są Chicago i Nowy Jork.

- RJ



Karuzela z radnymi

Czas zmian w sejmiku. Na październikową sesję przypadł moment pożegnania sześciorga odchodzących radnych i powitania nowej członkini „regionalnego parlamentu”.

Sejmik podjął uchwały o wygaśnięciu mandatów sześciorga radnych, którzy dostali się do parlamentu (piszemy o nich na stronie 2). Wcześniej podjęto uchwałę o obsadzeniu wygaśniętego mandatu. Miejsce wśród radnych PO po Jarosławie Wujkowskim (został dyrektorem kaliskiego CKiS) zajęła Barbara Nowak. Nowa radna złożyła stosowne ślubowanie, kończąc je słowami „tak mi dopomóż Bóg”.

Podczas październikowej sesji radni wyjątkowo wiele czasu poświęcili wielkopolskiej wsi – sytuacji rolnictwa, stanowi fitosanitarnemu w regionie, działalności Agencji Nieruchomości Rolnych.

Analizę ekonomicznych skutków integracji Polski z Unią Europejską dla wielkopolskiego rolnictwa i obszarów wiejskich przedstawił radnym prof. dr hab. Walenty Poczta z Akademii Rolniczej w Poznaniu.

W ostatnich trzech latach dochodowość sektora rolniczego w Polsce wzrosła o 6 mld euro, z czego 3,5 mld przypada na różnego rodzaju formy wsparcia unijnego, w tym dopłaty bezpośrednie. Wielkopolscy rolnicy otrzymali 1,7 mld złotych wsparcia. Gospodarujący na 13 procentach krajowego arealu Wielkopolanie, produkują jedną piątą polskiej żywności.

Produkcja rolnicza w Wielkopolsce rosła szybciej niż w pozostałych rejonach kraju. Jednocześnie ostrzej w naszym regionie ujawniały się problemy ekonomiczne i społeczne wynikające ze zmieniających się warunków pracy na wsi oraz konkurencji na europejskim rynku.

Tylko co 15 mieszkańców wielkopolskiej wsi żyje z pracy w rolnictwie. Tymczasem miejsc pracy w rolnictwie ciągle ubywa, a nie przybywa ich w takim samym tempie na obszarach wiejskich. To rodzi ujemne konsekwencje społeczne (ukryte bezrobocie na wsi).

Tylko 90 tys. polskich gospodarstw spełnia europejskie kryteria żywotności ekonomicznej. 20 tys. spośród tych gospodarstw znajduje się w Wielkopolsce. Martwi natomiast, że większość z nich to gospodarstwa średnie,



Październikowa sesja była jedyną, podczas której obok siebie mogły zasiąść radne Małgorzata Adamczak (teraz już pani senator) i Barbara Nowak (zastąpiła w sejmiku Jarosława Wujkowskiego).

funkcjonujące na granicy tej żywotności, jaką jest 16 ESU (1 ESU = 1200 euro nadwyżki netto). Nadreprezentacja gospodarstw małych i średnich (także w Wielkopolsce) jest źródłem wielu dysfunkcji produkcyjnych, ekologicznych i społecznych. Dlatego tak duże znaczenie ma skierowanie znaczących środków nie tylko do samego rolnictwa, ale też na obszary wiejskie, m.in. poprzez fundusze strukturalne.

W trakcie XIV sesji sejmiku radni zapoznali się też między innymi z sytuacją finansową podległych samorządowi województwa szpitali, ze stanem sektora małych i średnich przedsiębiorstw w regionie, a także z badaniami dotyczącymi „marszałkowskich” instytucji kulturalnych (o tym, co wynika z raportu na ich temat, napiszemy w kolejnym wydaniu „Monitora”).

ABO, RJ

Więcej na szpital

Podczas nadzwyczajnej sesji sejmiku, 15 października, radni wyrazili zgodę na podpisanie przez marszałka województwa oświadczenia stron zmieniającego kontrakt wojewódzki na lata 2007-2008, zawarty 19 lipca 2007 r.

Oświadczenie zmienia zapisy kontraktu dotyczące współfinansowania inwestycji wieloletnich z zakresu ochrony zdrowia, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Na liście inwestycji, obok Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie, dla którego zaplanowano 19 mln zł, znalazła się dodatkowo budowa Szpitala ZOZ Poznań-Nowe Miasto, na którą przeznaczono 9,198 mln zł. Kwota ta powinna być wydatkowana do końca bieżącego roku na sfinansowanie robót budowlano-montażowych, które po roku 2007 można będzie finansować wyłącznie ze środków własnych samorządu Poznania.

Modernizacja Szpitala ZOZ Poznań-Nowe Miasto wymaga poważnych zakupów inwestycyjnych, głównie wyposażenia medycznego, które mogą być dokonane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Oświadczenie stron kontraktu potwierdza, że jeśli samorząd województwa wprowadzi zakup wyposażenia do RPO, to strona rządowa zapewni wkład krajowy w wysokości 15 procent wartości projektu.

RJ

Rozsądnie czy za drogo?

Spot telewizyjny promujący Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny, a właściwie cena, za jaką został wyprodukowany, wzbudziła emocje podczas październikowej sesji.

Sprawę poruszył Zbigniew Czerwiński z PiS, najpierw pytając o nią na wrześniowej sesji, a następnie podczas konferencji prasowej radnych tego klubu. W jego ocenie, kwota ponad 200 tysięcy złotych brutto jest zbyt wysoka.

– Rozumiabym taką cenę, gdyby to wyreżyserował Wajda czy Spielberg, albo gdyby występowała tam chociaż jakaś twarz znana z telenoweli – mówił dziennikarzom Czerwiński.

W odpowiedzi na interpelację radnego, marszałek Marek Woźniak odpisał m.in., że rekonesans rynku usług reklamowych wykazał, iż koszt tego typu usługi oscyluje w granicach 200-800 tysięcy złotych. Poznańskiej firmie Prelite za wykonanie 3-minutowego filmu oraz półminutowych spotów telewizyjnych i radiowych, a także za korzystanie z praw autorskich zapłacono niespełna 180 tysięcy złotych netto. Koszt ten zostanie w całości pokryty z pieniędzy pomocy technicznej w ramach

WRPO, bo przeprowadzenie odpowiedniej kampanii informacyjnej programu jest unijnym wymogiem.

Sprawa powróciła na październikowej sesji.

– Według mojej wiedzy, taki film można wykonać za 100 tysięcy złotych i znam firmy, które chętnie by się biły o tę „stówkę” – mówił podczas interpelacji Zbigniew Czerwiński.

– Oczywiście, można i za 5 tysięcy złotych wykonać jakąś amatorską sklejkę filmową u kogoś, kto wczoraj założył firmę i nazywa ją dumnie „agencją reklamową”. Zawsze powstaje jednak pytanie, czy chcemy zainwestować w coś wykonanego porządnie, czy robić, za przeproszeniem, jakieś barachło, które potem wstyd będzie pokazać – odpowiadał radnemu wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

Ostatecznie radny Czerwiński złożył wniosek, by Komisja Rewizyjna przyjrzała się wszystkim tegorocznym wydatkom z pomocy technicznej na unijne programy, które znajdują się w gestii samorządu województwa.

ABO

Sejmikowe pytania

Wyjątkowo wielu chętnych zgłosiło się do zabrania głosu w trakcie październikowej sesji podczas punktu „interpelacje i zapytania”. Przedstawiamy wybrane problemy spośród tych, które poruszali radni.

Elżbieta Barys (PiS)



wnioskowała, by zorganizować system skonsolidowanego zakupu leków dla wszystkich szpitali podległych samorządowi województwa. Radna argumentowała, że takie rozwiązanie da tym placówkom silniejszą pozycję negocjacyjną, co powinno pozwolić na obniżenie cen lekarstw i w konsekwencji – kosztów funkcjonowania szpitali.

Maciej Wiśniewski (LiD)



interesował się liczbą i rozmieszczeniem w województwie punktów konsultacyjnych Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Poruszył też kwestię terminów dostarczania materiałów na sesje sejmiku (ten sam temat poruszali też inni radni, między innymi Arkadiusz Chmielewski i Waldemar Witkowski).

Krzysztof Kaleta (PiS)



złożył pisemną interpelację dotyczącą kondycji Teatru imienia Aleksandra Fredry w Gnieźnie. Radny podniósł kwestię wysokich wydatków wykazanych przez tę placówkę w I półroczu 2007, w kontekście oceny merytorycznej działalności gnieźnieńskiej sceny.

Arkadiusz Chmielewski (PiS)



pochylił się nad stanem dróg wojewódzkich w Wielkopolsce. Zdaniem radnego, na niektórych odcinkach „las wkracza na drogę” (roślinność zarasta część jezdni), co powoduje zagrożenie dla kierowców ze strony wybiegających na jezdnię zwierząt.

Waldemar Witkowski (LiD)



poruszył kilka problemów. Jeden z nich wywołał szerszą dyskusję radnych, z udziałem przewodniczącego sejmiku i marszałka województwa. Chodziło o kwestie protokolarne i częste pomijanie wysokich rangą przedstawicieli samorządu województwa w trakcie prezentacji czy powitań podczas oficjalnych wydarzeń. W zgodnej ocenie radnych, mimo wieloletniego już funkcjonowania tego szczebla samorządu w Polsce, wciąż nie dla wszystkich osób jest on rozpoznawalny.

Zbigniew Ajchler (LiD)



tradycyjnie chciał usłyszeć odpowiedź na kilka swoich pytań. Dotyczyły one: przetargu na samochody do egzaminowania kierowców w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego, wyboru przedstawicieli poszczególnych grup do Komitetu Monitorującego WRPO, prac nad przyszłorocznym kolejowym rozkładem jazdy dla Wielkopolski, efektów funkcjonowania Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli.

Andrzej Grzeszczak (PiS)



dopytywał o różnice w płacach pracowników placówek oświatowych podległych samorządowi województwa. Radny apelował również o zainteresowanie stanem bazy szkół o charakterze sportowym oraz o znalezienie sposobu zauważenia i docenienia tych szkół, które odnoszą sukcesy w różnych dziedzinach. Większość spośród stawiających pytania zadowolili się ustnymi wyjaśnieniami, udzielanymi przez członków zarządu województwa, rezygnując z odpowiedzi na piśmie.

ABO

Listopadowe święta

W Dniu Wszystkich Świętych, po raz ósmy zorganizowana została zbiórka na rzecz cmentarza na wileńskiej Rossie – jednej z najstarszych europejskich nekropolii, na której spoczywa wielu naszych rodaków.

W tym roku, na cmentarzu miłostowskim w Poznaniu, obok innych znanych osób życia publicznego kwestowali także marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Leszek Wojtasiak. Marszałek Woźniak wziął też udział tego dnia w uroczystościach na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan i pod Pomnikiem Ofiar Katyń.

Natomiast 11 listopada, z okazji Narodowego Święta Niepodległości, marszałek zaprosił Wielkopolan do Teatru Wielkiego im. St. Moniuszki w Poznaniu na uroczysty spektakl „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale” Wojciecha Bogusławskiego do muzyki Jana Stefaniego. W tym samym dniu w Auli UAM. odbył się Koncert Marszałkowski 60-lecie BIS. ABO

Wysoka jakość potwierdzona

Szpital Wojewódzki w Poznaniu wzbogacił się o kolejny dokument, potwierdzający jakość wykonywanej w nim pracy. Tym razem podległa samorządowi województwa placówka otrzymała certyfikat ISO 9001: 2000 dla działań związanych z lecnictwem szpitalnym, diagnostyką, rehabilitacją i pomocą doraźną. Tego typu dokument daje leczącym się tu pacjentom pewność, iż szpital jest bezpieczną placówką.

Uroczyste wręczenie certyfikatu odbyło się 30 października w siedzibie szpitala, z udziałem marszałka województwa. ABO

Oto Wielkopolska

Chcemy być regionem opartym na nowoczesnej wiedzy i jej transferze do gospodarki – promowanie tego założenia to główne przesłanie trwającego właśnie Wielkopolskiego Tygodnia Innowacji.

Stawianie na innowacyjność w rozwoju regionu to świadomy wybór władz województwa.

– Jesteśmy liderem Grupy Roboczej Konwentu Marszałków Województw RP ds. Regionalnych Systemów Innowacji, funkcjonuje Rada ds. Innowacji przy marszałku województwa, zainaugurowaliśmy konkurs i-Wielkopolska – wyliczał marszałek Marek Woźniak podczas konferencji zapowiadającej Wielkopolski Tydzień Innowacji. – W trakcie „tygodnia” stworzyliśmy trzy zasadnicze pola dyskusji: konferencje, warsztaty oraz zajęcia skierowane bezpośrednio do mieszkańców Wielkopolski.

Wielkopolski Tydzień Innowacji zainaugurowała w poniedziałek konferencja na temat instrumentów finansowych wspierających innowacyjne działania. Większość wydarzeń odbywa się w Poznaniu, ale niezależne programy mają też Ostrów, Leszno, Konin, Piła.

– Warto podkreślić, że stworzyliśmy możliwość śledzenia przebiegu konferencji w czasie rzeczywistym za pośrednictwem Internetu – wskazywał wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

– Chodzi nam o dotarcie do różnych grup społecznych: przedsiębiorców, naukowców, zwykłych Wielkopolan, ale i ludzi spoza naszego regionu, stąd tak bogaty i różnorodny program tygodnia.



Oni zostali zaprezentowani jako symbol i wzór innowacyjnej Wielkopolski – Szymon Wybrański i Michał Tartanus. Stworzony przez młodych Wielkopolan w trakcie studiów na Politechnice Poznańskiej informatyczny projekt OneSpace zdobył uznanie światowych ekspertów, spodobał się nawet Billowi Gatesowi.

Zależało nam, żeby o tym wydarzeniu było słychać często i w różnych miejscach – tłumaczy Omar Saoudi, dy-

rektor Departamentu Gospodarki UMWW. – To będzie wydarzenie cykliczne, organizowane co roku, które wraz

z konkursem i-Wielkopolska wpisuje się w zaplanowany cykl działań, mających na celu promowanie idei innowacyjności.

Większość konferencji i warsztatów skierowana jest do specjalistów, zajmujących się wybranymi dziedzinami nauki, biznesu, a także sztuki. Przygotowane też zostały jednak atrakcje, z których mogą skorzystać wszyscy chętni. Młodzież obejrzy od środka wiele stosujących innowacje na co dzień firm, jak poznański Volkswagen, Bridgestone, Solaris czy Wrigley.

Na poznaniaków ciekawe prezentacje czekają w piątek i sobotę na ulicy Gwarnej – będą one prowadzone w... najstarszym i najnowocześniejszym tramwaju. Przez całe sobotnie popołudnie w specjalnym namiocie ustawionym na Starym Rynku pod hasłem „Innowacja dla wszystkich” pokazane zostaną to, co nowoczesne, a co wiąże się z naszym codziennym życiem. Nie zabraknie też „innowacyjnej grochówki”, a odważni będą mogli oddać krew w zaparkowanym obok „trzynastometrowym krwiopijcy” (specjalnym ambulansie – innowacyjnym, a jakże!).

Szczegółowy program Wielkopolskiego Tygodnia Innowacji oraz informacje o możliwości śledzenia związanych z nim wydarzeń poprzez Internet znajdują się na stronie www.i-wielkopolska.pl. ABO

Tetmajer zawisł w Lesznie

Cenny obraz Włodzimierza Tetmajera „Noc Świętojańska” to najnowszy nabytek podległego samorządowi województwa Muzeum Okręgowego w Lesznie.

6 listopada 2007 roku, w sali głównej Galerii Sztuki leszczyńskiej placówki odbyło się odsłonięcie i prezentacja obrazu. Od dwóch dni dzieło mogą podziwiać już wszyscy odwiedzający muzeum. Odsłonięcia obrazu dokonał marszałek Marek Woźniak, w towarzystwie przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, prezydenta Leszna oraz dyrektora Muzeum Okręgowego w Lesznie. To właśnie ze środków ministerstwa oraz samorządów województwa i miasta został zakupiony obraz. Dzieło nabyto na aukcji w Krakowie za niebagatelną kwotę 150 tysięcy złotych.

Skąd pomysł, by to właśnie tej wielkopolskiej placówce ufundować tak cenny obraz? Jedną z najważniejszych i najcenniejszych kolekcji Muzeum w Lesznie jest zbiór malarstwa polskiego o tematyce wiejskiej. Kolekcja liczy blisko 800 obrazów, autorstwa 240 artystów. Cennym jej uzupełnieniem jest zbiór przeszło stu szkiców rysunkowych i malarskich Włodzimierza Tetmajera. Właśnie fakt, że muzeum posiada tak bogaty zbiór prac tego artysty, skłonił do podjęcia zabiegów o uzupełnienie kolekcji o „Noc Świętojańską”, pochodzącą z młodego, najlepszego okresu twórczości Tetmajera.

Włodzimierz Tetmajer namalował „Noc Świętojańską” w 1904 roku. Jak wyjaśniają historycy sztuki, artysta przedstawił na obrazie część swojej rodziny. W centrum dzieła jest jego żona Anna oraz dzieci. ABO

Gorący spór o pieniądze dla szpitali

Do końca kwietnia 2008 roku obowiązywać będą umowy między szpitalami a Wielkopolskim Oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia zawarte na 2007 rok.

Taki jest finał trwającego ponad miesiąc konfliktu w sprawie zaproponowanych przez NFZ nowych zasad kontraktowania świadczeń zdrowotnych.

Propozycje umów dyrektorzy szpitali otrzymali od funduszu kilka tygodni temu. Odmówili ich podpisania, twierdząc, że na zapoznanie się z zupełnie nowym systemem kontraktowania mieli za mało czasu.

Wbrew wielokrotnym deklaracjom funduszu, brakło pieniędzy na planowane podwyżki dla lekarzy i pielęgniarek. Dyrektorzy wyliczyli, że dostaną o średnio kilkanaście procent mniej pieniędzy niż

w ubiegłym roku. Mimo że cena punktu wzrosła, NFZ proponował mniej punktów za większość usług medycznych – twierdzą szefowie samorządowych lecznic. Argumentują, że nie są przygotowani organizacyjnie na proponowany im z dnia na dzień system jednakowych wycen uśrednionych grup procedur, który w USA przygotowywany był 15 lat, a w Anglii 6 lat. Odpowiedzieli listem otwartym, w którym informują o kłopotach finansowych i ostrzegają, że dostęp do lekarza, zwłaszcza specjalisty, może się jeszcze wydłużyć.

– Jak ma to powstrzymać lekarzy przed strajkami, wypowiedzeniami i wyjazdami – pytali 31 października w Poznaniu lekarze i dyrektorzy szpitali podczas spotkania z przedstawicielami funduszu. Przeciwno takim kontraktom zaprotestowały też wła-



Porządkowanie finansów w opiece zdrowotnej to operacja na żywym systemie, którego elementami są zarówno szpitale jak i też pacjenci.

dze samorządowe województwa. Nie zgadzają się z nimi także starostowie powiatów, którzy już w tym roku musieli wspierać finansowo podległe szpitale, by mogły dalej funkcjonować.

Na październikowym posiedzeniu Komisji Polityki Spo-

łecznej i Zdrowia Publicznego radni sejmiku zwracali uwagę, że NFZ zmusza szpitale do zwiększenia kontraktów na świadczenia, w których wartość punktu jest niedoszacowana, a to powiększa tylko koszty i w konsekwencji pogarsza tak już trudną sytu-

ację ekonomiczną wielkopolskich lecznic. Radni argumentowali, że w efekcie ostatnich strajków i zmian przepisów dotyczących czasu pracy lekarzy, można mówić wręcz o realnym spadku dofinansowania. Liczne niespójności w systemie finansowania i zarządzania opieką zdrowotną dla samorządu województwa stanowią istotną przeszkodę w podejmowaniu decyzji restryktoryzacyjnych oraz precyzowaniu planów inwestycyjnych wobec podległych placówek.

W Wielkopolsce w październiku strajkowało jeszcze około 20 szpitali. Tam, gdzie strajki zawieszano, było to wynikiem ustępstw zarówno protestujących lekarzy, jak i dyrektorów, którzy wygospodarowali pieniądze na podwyżki, niekiedy kosztem rezygnacji z niezbędnych zakupów czy modernizacji. Ale zdaniem

samorządowców ta droga prowadzi donikąd, gdyż pewnego dnia pieniędzy i tak zabraknie. Dlatego konieczne jest zrationalizowanie i urealnienie wysokości kontraktów z NFZ.

Wielkopolski oddział NFZ po protestach i sporach, zaproponował, by dyrektorzy sami złożyli oferty: co, za ile i w jakiej liczbie chcą leczyć, zapewniając, że pieniędzy na 2008 rok będzie więcej. Punktem wyjścia rozmów ma być 102 procent aktualnie obowiązujących kontraktów oraz uśredniona cena 12 złotych za punkt.

2 listopada w Poznaniu gościł prezes Narodowego Funduszu Zdrowia Andrzej Sosnierz, który poinformował, że stare kontrakty będą obowiązywać do końca kwietnia przyszłego roku, od maja natomiast umowy będą zawierane według nowych zasad. RJ



Tradycyjnie obecni w rodzinie regionów

Wielkopolska zaprezentowała się podczas Open Days 2007 w Brukseli.

Kilka tysięcy osób, 212 przedstawicielstw regionów i miast, uczestnicy z 33 krajów, 150 tematycznych warsztatów, dziesiątki tysięcy rozmów – to, w największym skrócie, bilans tegorocznej, piątej już edycji Open Days. Tegoroczne spotkanie, organizowane przez Komitet Regionów i Dyрекcję Generalną Komisji Europejskiej ds. Polityki Regionalnej, odbyło się w Brukseli w dniach 8-11 października. Tradycyjnie już nie mogło zabraknąć podczas tego wydarzenia Wielkopolski.

– Odbywający się każdej jesieni w Brukseli Europejski Tydzień Regionów i Miast to doskonała okazja, aby pokazać się z jak najlepszej strony. Tym razem naszym zamysłem było, by promować Wielkopolskę jako region wiedzy, innowacji i prężnie rozwijającej się przedsiębiorczości – podsumowuje Monika Kapturska, dyrektor Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli. – Dlatego do wspólnej prezentacji zaprosiliśmy Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe oraz Wielkopolską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Kilku tysiącom osób z całej Europy przez 3 dni przedstawialiśmy niezwykle ciekawe projekty Politechniki Poznańskiej i przekazywaliśmy wiedzę o rozwoju wielkopolskich klastrów (np. meblarskiego czy kotlarskiego), stanowiących połączenie świata nauki i biznesu.

O tym, co chcemy promować, świadczyła też nazwa tak zwanej wioski, w ramach której funkcjonowało stoisko promocyjne naszego regionu w „kawiarence inwestorów”. Wielkopolskie walory zwiedzający mogli poznawać tuż obok szyldu „Innowacje”. Wszystkie



Wielkopolskie stoisko w „kawiarence inwestorów” cieszyło się dużym zainteresowaniem gości Open Days.

stoiska, woła organizatorów, musiały wyglądać identycznie, jednak nasz region udało się wyróżnić dzięki multimedialnym prezentacjom pokazywanym na dużym monitorze.

Także marszałek Marek Woźniak podkreślał podczas wizyty na Open Days, że Wielkopolska stawia na dwa elementy: likwidację różnorodnych barier komunikacyjnych oraz tworzenie warunków i bodźców dla rozwoju przedsiębiorczości, co wiąże się z kładzeniem silnych akcentów na realizację unijnej strategii lizbońskiej.

– Stawiamy mocno na innowacyjność, bo chcemy być regionem konkurencyjnym w Europie – mówił marszałek. – Chcemy konkurować w Europie, a więc musimy być wśród tych, którzy będą wnosili jak najwięcej elementów innowacyjnych do wspólnego rozwoju. Traktujemy to rów-



Wiceprezes WARP Jarosław Nowak (drugi od prawej) zaprezentował wielkopolskie doświadczenia z klastrami podczas warsztatu współorganizowanego przez nasz region.

niez jako wywiązywanie się z naszych obowiązków, które wynikają z członkostwa w Unii Europejskiej. Mamy co zaoferować Europie, bo w Wielkopolsce istnieją silne ośrodki naukowe, które są w stanie wygenerować innowacyjne rozwiązania i, co

istotne, przetransponować je do sfery gospodarczej.

O nowoczesnych rozwiązaniach, wspierających rozwój biznesu, mówili także przedstawiciele naszego regionu podczas organizowanych w ramach Open Days warsztatów. Wielkopolska, w ramach

konglomeratu 9 europejskich regionów, współorganizowała spotkanie dotyczące wpływu klastrów na rozwój. Nasze doświadczenia w tej dziedzinie zaprezentował wiceprezes Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Jarosław Nowak. Natomiast zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki UMWW Grzegorz Bykowski został zaproszony przez Komisję Europejską i Europejski Fundusz Inwestycyjny do przedstawienia wdrażania instrumentu finansowego JEREMIE w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Jak podkreślano w Brukseli, nasz region jest liderem tej nowej inicjatywy w Polsce.

– Wspieranie rozwoju regionalnego to główny cel takich przedsięwzięć jak Open Days. To stałe i główne zadanie samorządu regionalnego i biura Wielkopolski w Brukseli – ocenia Monika Kapturska. – Dzięki obecności na Open Days zyskujemy szansę na nawiązanie wielu kontaktów międzynarodowych, przyciągamy partnerów do współpracy i pozyskujemy pomysły na nowe projekty.

Tę opinię potwierdzają Cezary Mazurek i Damian Niemir, którzy podczas Open Days prezentowali możliwości Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego. Dzięki obecności na europejskim „święcie regionów” udało im się nawiązać kilka ciekawych kontaktów, które być może zaowocują pozyskaniem kolejnych partnerów dla PCSS.

Artur Boiński

Więcej zdjęć z Open Days – w dziale „galeria” na stronie www.wielkopolska.eu

Gdzie inwestować?

Rynki nie tylko „starych” państw unijnych, jak Niemcy, Hiszpania czy Wielka Brytania, ale też nowych członków Wspólnoty Europejskiej, jakimi są Bułgaria i Rumunia czy aspirująca do tej roli Ukraina, są coraz częściej miejscami podejmowania działalności gospodarczej także przez przedsiębiorców z naszego regionu. To stało się bodźcem dla zorganizowania 30 października w Poznaniu seminarium „Wybrane rynki europejskie”.

Uczestnicy spotkania zapoznali się z uregulowaniami prawnymi, kwestiami podatkowymi oraz wskaźnikami ekonomicznymi wymienionych krajów. W dyskusji, obok przedsiębiorców i przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, który seminarium zorganizował, wzięli udział przedstawiciele ambasad i izb przemysłowo-handlowych.

ABO

Związkowcy w Będlewie...

8 i 9 listopada w Ośrodku Konferencyjnym PAN w Będlewie koło Słupska, Region Wielkopolska NSZZ „Solidarność” oraz Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego zorganizowały międzynarodową konferencję na temat migracji zarobkowej pracowników oraz migracji małych i średnich przedsiębiorstw.

Uczestniczyli w niej przedstawiciele regionalnych struktur związkowych: z Polski – NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska i Rady Wojewódzkiej OPZZ, Włoch – CGIL i CISL (region Emilia Romagna), Francji – CFDT i CGT (Akwitania), Niemiec – DGB (Hesja), Hiszpanii – CCOO (Walencja) oraz przedstawiciele lokalnych władz samorządowych poszczególnych krajów.

Wielkopolska konferencja była już piątym takim spotkaniem przedstawicieli struktur związkowych ze wspomnianych regionów.

ABO

...a policjanci w Rokosowie

„Działania lokalne w walce z zorganizowaną przestępczością w kontekście rozwiązań proponowanych przez Unię Europejską” – tak brzmiał temat seminarium, w którym uczestniczyli policjanci i samorządowcy.

Spotkanie, które odbyło się 18 i 19 października w Ośrodku Integracji Europejskiej w Rokosowie, zorganizował Wielkopolski Punkt Informacyjny EUROPE DIRECT, przy współpracy Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Uczestnicy seminarium zapoznali się z informacjami na temat możliwości współpracy jednostek samorządu terytorialnego i policji w rozwiązywaniu problemów związanych ze zwalczaniem zorganizowanej przestępczości na poziomie lokalnym i metodami działań antyterrorystycznych.

ABO

W Poznaniu jak w Brukseli

Tegoroczna edycja brukselskiego Open Days miała swój ciąg dalszy także w Poznaniu. W ramach tej unijnej inicjatywy odbyła się 19 października konferencja „Instrumenty i programy sprzyjające innowacji w Wielkopolsce. Klasy, platformy technologiczne i inkubatory”.

– Tegoroczna edycja unijnego święta regionów Open Days zaowocowała przygotowaniem po raz pierwszy wydarzenia towarzyszącego w samej Wielkopolsce – mówi Monika Kapturska, szefowa wielkopolskiego biura w Brukseli. – Konferencja na temat rozwoju innowacji w naszym regionie, która odbyła się 19 października



O formach wsparcia klastrów mówił przedstawiciel Komisji Europejskiej Jose Becerra.

w Poznaniu, znakomicie ułatwiła przekazanie doświadczeń zdobytych w Brukseli szerszej grupie osób w kraju. Rezultaty Open Days 2007 w Brukseli zaprezentował uczestnikom spotkania – przedstawicielom instytucji otoczenia biznesu, jednostek

badawczo-rozwojowych, uczelni oraz samorządów – Jarosław Nowak z Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Komisję Europejską podczas konferencji reprezentował Jose Becerra z Dyrekcji Generalnej Przemysłu i przedsiębiorstw. Gość z Brukseli przedstawił instrumenty i środki finansowe, jakimi dysponuje Komisja Europejska dla wspierania innowacyjności, w tym szczególnie tworzenia klastrów w unijnych regionach. Bo właśnie tematyka związana z tą formą wspierania rozwoju przedsiębiorczości w naszym regionie była dominującym tematem poznańskiego spotkania.

ABO

Awans w Komitecie Regionów



Marszałek Marek Woźniak, reprezentujący Polskę w unijnym Komitecie Regionów od lutego 2006 roku, został wybrany do prezydium tej instytucji, będącej organem doradczym Komisji Europejskiej i Rady UE. Podczas sesji KOR 10-11 października w Brukseli przyjęto wniosek delegacji polskiej o ustanowienie zastępców ad personam członków prezydium KOR. Zastępcą Brunona Synaka, wiceprzewodniczącego KOR oraz przewodniczącego delegacji polskiej, został Marek Woźniak (na zdjęciu podczas sesji w Brukseli).

ABO

Kolebka z krzyżem

W Darmstadt, w Hesji, 28 października otwarto wystawę pt. „Wielkopolska. Kolebka chrześcijaństwa w Polsce”. Ekspozycja powstała przy współpracy Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, Deutsches Polen Institut w Darmstadt, landu Hesja oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Wystawa promuje dziedzictwo kulturowe naszego regionu i przybliża mieszkańcom Hesji polską historię i tradycję. **RJ**

Dach nad palatium

Pozostałości palatium (pałacu) Mieszka I na Ostrowie Lednickim koło Gniezna mają nowe zadanie. Inwestycję za ponad 2 mln 300 tys. zł oddano do użytku 19 października.

– Nowa wiata jest ładniejsza od poprzedniej i, co ważniejsze, skutecznie chroni ten unikalny zabytek – stwierdził dyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Andrzej Kaszubkiewicz.

Nowa wiata ma powierzchnię ponad 2 tys. metrów kwadratowych. Konstrukcję zaprojektowano w pracowni Wojciecha Kolesińskiego w Poznaniu **RJ**

Pomnik dla kryptologów

Pomnik polskich kryptologów, którzy złamali niemiecki szyfr elektromaszynowy „Enigma” odsłonięto 10 listopada przed Centrum Kultury „Zamek” w Poznaniu. Monument upamiętnia osiągnięcia poznających matematyków – Mariana Rejewskiego, Jerzego Różyckiego i Henryka Żygalskiego, których prace naukowe przyczyniły się do ocalenia wielu osób toczących walkę z nazizmem.

Autorami projektu pomnika są Grażyna Bielska-Kozakiewicz i Mariusz Krzysztof Kozakiewicz. W jego budowie pomógł Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. **RJ**

Gruzińska uczta

„9 umarłych poetów ucztuje” to tytuł wystawy Pawła Kamzy otwartej 31 października w Teatrze Nowym.

Wystawa jest instalacją przestrzenną, stanowiącą metaforę gruzińskiej uczty. Paweł Kamza – reżyser, dramaturg, scenograf, fotografik, związany z wielkopolskimi scenami – stworzył artystyczny zapis swej podróży do Tbilisi, w którym przybliży sylwetki poetów zaangażowanych w walkę o niepodległość Gruzji i Polski. Na „uczcie” poznajemy twórczość Nikołaja Barataszwili, Aleksandra Czawczawadze, Simona Czikowani, Tycjana Tabidze oraz Władysława Strzelbickiego, Tadeusza Łady-Zablockiego, Tatiany Progulickiej i Leopolda Lewina. **RJ**

Skarby z toni jezior

„Archeologia podwodna. Skarby z jezior Wielkopolski i Brandenburgii” to tytuł wystawy otwartej 30 października w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Pokazano na niej naczynia ceramiczne, przedmioty codziennego użytku, fragmenty drewnianych konstrukcji obronnych i gospodarczych, militaria z okresu średniowiecza i wczesnej nowożytności. W sumie kilkaset eksponatów, wydobytych ze zbiorników lub cieków wodnych w okolicach Prenzlau w północnej Brandenburgii, na Ostrowie Lednickim oraz w Gnieźnie.

Pierwszą odsłonę wystawy na przełomie lipca i sierpnia zaprezentowało muzeum w Dominikanerkloster Prenzlau. Drugą część można było obejrzeć we wrześniu w Poczdamie.

Wielkopolska, największa część wspólnej ekspozycji, zorganizowana w Gnieźnie i w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, potrwa do 29 lutego 2008 r.

Patronat honorowy nad wystawą objęli marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak i premier Brandenburgii Mathias Platzeck. W doborowym gronie patronów medialnych przedsięwzięcia jest także Monitor Wielkopolski.

– Gratuluję pomysłu i atrakcyjnej realizacji – powiedział w Gnieźnie marszałek Marek Woźniak. – Wspólne projekty to dowód żywego porozumienia między naszymi regionami – dodał.

– To pierwsza nie tylko w regionie, ale i w Polsce, prezentacja na tak dużą skalę zabytków archeologii podwodnej – poinformował dyrektor gnieźnieńskiego muzeum Ge-



Do najcenniejszych eksponatów należą wczesnośredniowieczne militaria wydobyte z Jeziora Lednickiego.

rard Radecki. – Jest ona efektem kilkuletnich badań i współpracy polskich i niemieckich archeologów. Elementem wspólnym wszystkich eksponatów prezentowanych na naszej wystawie jest fakt, że wydobyto je z wody. Są tak dobrane i uporządkowane, aby zilustrować różne środowiska życia dawnych społeczności. Wiele z nich to bezcenne skarby, przedmioty unikatowe o ogromnej wartości muzealnej.

Zabytki z Jeziora Oberuckersee w pobliżu Prenzlau pochodzą z całości z nieistniejącego klasztoru żeńskiego cysterek (Seehausen) i dają wgląd w życie klasztornej wspólnoty w okresie XIV i XV w. Do tego klasztoru przyjmowano córki

z rodzin szlacheckich już w wieku dziecięcym, a nowicjuszkę składały śluby w wieku 14 lat. Wiele przedmiotów prezentowanych na wystawie pokazuje w jaki sposób młode zakonnice radziły sobie z utratą beztroskiego dzieciństwa. Obok przedmiotów kultu prezentowane są m.in. zabawki, przybory do robótek ręcznych.

W wielkopolskiej kolekcji dominują eksponaty z Ostrowa Lednickiego, datowane na okres wczesnego średniowiecza (2. połowa X do XII wieku), które obrazują funkcjonowanie jednego z głównych ośrodków państwa wczesnych Piastów. Do najcenniejszych należy kolekcja wczesnośredniowiecznych militariów. Wśród nich ważąca około 10 kilogramów

kolczuga, hełm żelazny z nosalem, kompletne topory zachowane dzięki konserwującym właściwościom wody i mułu.

Z gnieźnieńskich jezior – Jelonek i Świętego pochodzi wiele przedmiotów ilustrujących życie codzienne mieszkańców średniowiecznego miasta. Wśród nich zwraca uwagę bogata kolekcja pięknie zdobionych kafilicowych.

Badania archeologiczne w Gnieźnie dowodzą znaczenia gospodarczego jezior. Woda, podobnie jak na Lednicy, stanowiła zasadniczy walor obronny grodu, ale jeziora dostarczały też dużej ilości ryb, służyły komunikacji i gospodarce miasta. Znalaziono m.in. ślady średniowiecznego drewnianego wodociągu, falochronów, faszyn

wzmacniających brzozy, mostów i młynów wodnych.

– Woda jest czynnikiem kształtującym nie tylko krajobraz Brandenburgii i Wielkopolski, ale również rozwój cywilizacyjny tych regionów – powiedziała Brigitte Faber-Schmidt, dyrektor Stowarzyszenia Kulturland Brandenburg. – Dlatego w 2007 roku tematowi wody poświęciliśmy cykl przedsięwzięć kulturalnych, z których najważniejszym, przez swój międzynarodowy charakter, jest wystawa „Archeologia podwodna”. To cenny efekt współpracy pomiędzy naszym stowarzyszeniem a Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego. To ważna forma porozumienia pomiędzy naszymi regionami, bo służąca wzajemnemu poznaniu historii i kultury – dodała dyrektor Faber-Schmidt.

Autorem aranżacji gnieźnieńskiej wystawy, utrzymanej w konwencji sterylnej piaszczystego dna jeziora, jest Enrico Oliver Nowka, a kuratorami wystawy są: Anne-Katrin Ziesak (Kulturland Brandenburg), Tomasz Janiak (Muzeum Początków Państwa Polskiego), Danuta Banaszak (Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy).

Wystawie towarzyszy wiele wydarzeń artystycznych i edukacyjnych. Zaplanowano m.in. koncerty muzyki dawnej, „Weekend z archeologią podwodną” (1 i 2 grudnia), podczas którego będzie można poznać tajniki pracy nurka i warsztat archeologa podwodnego. Do końca lutego w Gnieźnie prezentowana jest kolekcja egzotycznych zdjęć podwodnych Darka Sepiło zatytułowana „Wielki błękit”.

Ryszard Jalożyński

Żywe muzeum buntu i prawdy

W podziemiach poznańskich „Zamku” od 4 października zwiedzać można stałą ekspozycję Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956.

To niezwykła wystawa. Już od pierwszych drzwi wprowadza w wyjątkowy klimat robotniczego miasta, w świat wartości, w których obronie zrodził się poznański bunt 1956 roku. Tuż za progiem przytulnego mieszkania urządzonego w stylu lat pięćdziesiątych, które razem jest muzealnym przedmiotem, rozpoczyna się szlak robotniczego pochodu i walk na ulicach Poznania aż do ich tragicznego finału – pancernych pacyfikacji, bram i cel więziennych, prosektoirów, tablic z nazwiskami poległych i wymownych śladów zgasłego nagle życia.

Aranżacja zamkowych podziemi, która prowadzi nas przez różnorodne przestrzenie



Aranżacja przestrzenna i akustyczna Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956 wprowadza zwiedzających w nurt wydarzeń sprzed 51 lat.

zbuntowanego miasta, spójna jest z multimedialną, dynamiczną narracją dotyczącą wydarzeń sprzed ponad pięćdziesięciu lat. Zwiedzający bez trudu znajdują własną drogę w tym pozornym labiryncie ulic, rekwizytów i znaczeń. O wyborze decydować może osobisty stosunek do opowiada-

nej historii, pobudzone obrazem oraz dźwiękiem emocje i wspomnienia, a także forma muzealnego przekazu.

Ekspozycja kreuje przenikające się nawzajem, ale przeciwstawne sobie przestrzenie oraz idee: prywatne i oficjalne, religijne i partyjne, zamknięte i otwarte. Pokazuje sedno kon-

fliktu, którego źródłem było kłamstwo i niesprawiedliwość.

Aranżacja przestrzenna i akustyczna wprowadza zwiedzających w nurt wydarzeń poznańskiego „czarnego czwartku”, czyni świadkami wieców, walk oraz procesów sądowych. W zrekonstruowanym tramwaju jak w oknie oglądają filmowe archiwalne zapisy walk, stąpają po bruku, w którym wmontowano głośniki i podświetlone portrety poległych, zaglądają do ubeckich akt i aresztanckich cel.

W muzealnym korytarzu w październikowy poranek mieszają się dwie grupy zwiedzających – licealiści ze Słupcy i wycieczka seniorów z Poznania. Młodzi z wprawą operują multimediami. Fascynacja techniką szybko zamienia się w zainteresowanie i skupienie. Starsze osoby szukają znajomych brzmień nazwisk i miejsc zapamiętanych z młodości.

Wszystkim brakuje czasu. – Muszę tu przyjść jeszcze raz i ze spokojem obejrzeć to wszystko – obiecuje sobie solennie starsza pani.

– Nasza placówka jest oddziałem Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych – informuje kierownik Krzysztof Głyda. – Gromadzimy i opracowujemy zbiory nie tylko związane z Czerwcem 1956 roku, ale także z szeroko pojętą opozycją lat 1945-1989. Dysponujemy kolekcją książek i prasy wydawanej w Polsce i na emigracji w tak zwanym drugim obiegu.

Scenariusz interaktywnej wystawy Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956 opracowali: Barbara Fabiańska, Jacek Maruniewicz i Krzysztof Płonka. Autorami aranżacji przestrzennej są Marzena Dziaduj i Piotr Rogaliński.

RJ



Targi z GPS-em i nagrodami

Na tegorocznym Tour Salon Wielkopolska Organizacja Turystyczna otrzymała złote laury za najlepsze stoisko regionalne, a w konkursie realizowanym w ramach projektu „Turystyka – wspólna sprawa” za jeden z najlepszych produktów turystycznych w Polsce uznano „Piękno wolsztyńskich parowozów”.

Doceniono też nasze wydawnictwa na XV Ogólnopolskim Przeglądzie Książki Krajoznawczej i Turystycznej, gdzie I nagrodę w kategorii „Albumy krajoznawcze” zdobyły „Zabytkowe klasztory w Wielkopolsce” pod red. Piotra Maluśkiewicza wydane przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury. Natomiast film „Powiat Słupecki – Ziemia Warta Odkrycia” w reżyserii Waldemara Domskiego zdobył I nagrodę Międzynarodowego Festiwalu Filmów Turystycznych „Tour Film 2007”.

Na towarzyszących targom sympozjach i konferencjach Departament Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego prezentował regionalną strategię rozwoju turystyki, opracowaną jako jedną z pierwszych w Polsce, promo-

wał szlaki kajakowe i rowerowe.

Przebojem okazała się prezentacja pionierskiego w Polsce oznakowania wielkopolskich szlaków rowerowych w systemie GPS. System ten umożliwia podróż szlakami rowerowymi bez tradycyjnej mapy.

Elektroniczne szlaki opracowano dzięki pomocy finansowej i organizacyjnej Urzędu Marszałkowskiego oraz Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej. Zaprezentowany system nosi nazwę „GPSWielkopolska”. Warto dodać przy okazji, że nasz region dysponuje najbogatszą i najlepiej oznakowaną w Polsce siecią szlaków rowerowych, których łączny dystans przekracza 1500 kilometrów.

Miłośnicy turystyki rowerowej i wszyscy zainteresowani na internetowych stronach: www.umww.pl (należy kliknąć w logo GPSWielkopolska) i www.wielkopolska.travel znajdą tzw. tracki, czyli zapis stworzonego przez Urząd Marszałkowski Wielkopolskiego Systemu Szlaków Rowerowych. Wystarczy ściągnąć do własnego komputera bezpłatny plik z zapisem szlaku, i wgrać go do urządzenia GPS.

RJ

Szkoły bliżej teatru

Oprócz kilometrów dzielących wielu mieszkańców Wielkopolski od samorządowych instytucji kultury jest jeszcze dystans finansowy.

Aby łatwiej było go pokonać, dyrekcja Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie zwróciła się do radnych sejmiku z prośbą o dofinansowanie dojazdów młodych widzów ze szkół powiatów wrzesińskiego, wągrowieckiego, słupeckiego i gnieźnieńskiego. Po pozytywnej opinii Komisji Kultury radni zdecydowali, że w nowym roku szkolnym samorządy i szkoły dowożące młodzież na przedstawienia będą miały możliwość refundacji swoich

kosztów w wysokości 2 zł za każdy kilometr przejazdu wynajętym autokarem.

Jak podkreśla Jacek Bartkowiak, p. o. dyrektora Departamentu Kultury, inicjatywa ta spotkała się z dużym zainteresowaniem. W repertuarze gnieźnieńskiego teatru jest wiele przedstawień i bajek zaliczanych do kanonu literatury polskiej.

W październiku w ramach Roku Wypiańskiego teatr w Gnieźnie z udziałem szkolnych grup teatralnych z: Rogowa, Obornik, Szubina oraz z Krzykosów wystawił spektakl plenerowy „Ja jestem Żyd z Wesela”.

RJ

Muzyczne honory dla nauczycieli



FOT. Z. NOWICKI

Można powiedzieć, że wielkopolscy nauczyciele swoje tradycyjne święto obchodzili w tym roku... śpiewając. Marszałek Marek Woźniak zaprosił bowiem pedagogów do Teatru Wielkiego na „Aidę” Verdiego. Gospodarz spotkania podkreślił zasługi nauczycieli w przygotowaniu wielkopolskiej młodzieży do wkraczania na najlepsze światowe uczelnie i na trudny rynek pracy. Wcześniej, w foyer teatru, członek zarządu województwa Krystyna Poślednia (na zdjęciu w towarzystwie przewodniczącego sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki Andrzeja Grzeszczaka) wręczyła nagrody pracownikom placówek oświatowych podległych samorządowi województwa.

ABO

Druga aglomeracja Wielkopolski

Władze Kalisza i Ostrowa Wlkp. doszły do porozumienia w sprawie tworzenia wspólnej aglomeracji. Niestety, perspektywy jej rozwoju na razie rysują się marnie, a w każdym razie grubo poniżej oczekiwań kaliszian i ostrowian.

Kalisz i Ostrowo wraz z przyległymi gminami liczą dziś ponad 300 tysięcy mieszkańców, co daje ich aglomeracji drugie miejsce w regionie, po Poznaniu. Bezpośrednim powodem nawiązania rozmów na temat kalisko-ostrowskiej współpracy była nadzieja na wzmocnienie tym sposobem pozycji przetargowej obu miast przy ubieganiu się o pieniądze z UE.

Dziś już wiadomo, że wspólne projekty dotyczyły będą przede wszystkim komunikacji zbiorowej. Z tym wiąże się drugi powód, dla którego tradycyjnie niechętni sobie kaliszanie i ostro-

wianie chcą przemówić jednym głosem: wspólny interes w zakresie drogownictwa i kolejnictwa. Oba miasta dzieli od siebie około 20 km kiepskiej drogi nr 25 i wymagającej modernizacji linii kolejowej, prowadzącej z Łodzi w kierunku Wrocławia. Pomiędzy Kaliszem i Ostrowem leżą Nowe Skalmierzyce, które właśnie doczekały się rozpoczęcia budowy obwodnicy. Sięgnie ona granic Kalisza. Sam Kalisz jednak pozbawiony jest zewnętrznych obwodnic i dusi się w samochodowych korkach. Nie lepiej jest w Ostrowie, choć właśnie ogłoszono przetarg na budowę jego obwodnicy północnej. W ślad za tym pojawił się pomysł jej połączenia z powstającą obwodnicą Skalmierzyc i stworzenia tym samym nowego ciągu krajowej dwudziestki piątki, a zarazem nowej drogi Kalisz-Ostrowo.

Największy kłopot to – jak łatwo zgadnąć – pieniądze. Kali-

szanie i ostrowianie liczą na finansowanie z budżetu centralnego, ewentualnie także z UE. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie chce rozbudzać ich nadziei. Wiadomo jedno: taka inwestycja nie powstanie przed rokiem 2013, a i później jej losy będą niepewne.

Odległa jest również perspektywa budowy linii szybkiej kolei, która miałaby się rozwinąć w rejonie Kalisza i Ostrowa na odnogę poznańską i wrocławską. Nowej aglomeracji brakuje wygodnego połączenia z autostradą A2 (kiepski stan drogi nr 25 na odcinku do Konina). Lista komunikacyjnych bolączek jest znacznie dłuższa. Obejmuje np. lotnisko w podostrowskim Michałkowie, którego rozbudowa wciąż pozostaje jedynie futurystyczną wizją.

W grodzie nad Prosną częstym gościem jest wicemarszałek województwa Leszek Wojtasik, który rozmawia z kaliskim

prezydentem na temat przyszłych inwestycji aspirujących do funduszy unijnych. Na marszałkowskiej liście przedsięwzięć kluczowych dla miasta i subregionu znaleźć można budowę Inkubatora Technologicznego. Ostatnio pomysł ten uległ modyfikacji i dziś mówi się już o tworzeniu w Kaliszu ośrodka rozwoju technologii lotnictwa. Bazą miałyby być istniejące przedsiębiorstwa tej branży (Pratt & Whitney, WSK PZL i firmy towarzyszące), ale także instytuty techniczne kaliskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i wspomniany już Inkubator, dziś jeszcze Przedsiębiorstwo, a w przyszłości – Technologiczny. W odpowiedzi na te i inne inicjatywy kaliszanie i ostrowianie słyszą jedynie, że ich aglomeracja jest zbyt małym organizmem, by wygrywać konkurencję z większymi miastami. Jednak o tym, że razem można więcej, są już przekonani.

KORD

REKLAMA

KALENDARZE

2008

bogata oferta



www.inter.media.pl www.centrumpromocji.info

Ośrodek Integracji Europejskiej w Rokosowie

Doskonała kuchnia staropolska i regionalna

- Organizacja szkoleń, imprez okolicznościowych i integracyjnych
- 65 miejsc noclegowych
- pokoje 1,2,3-osobowe
- ośrodek dysponuje trzema salami konferencyjnymi
- 3 apartamenty
- 3 sale restauracyjne
- drink-bar, bilard
- korty tenisowe
- sauna, siłownia
- zadaszony grill
- bogata oferta atrakcji towarzyszących
- organizacja imprez plenerowych
- 10 hektarowy park, staw

tel. +48 65 573 11 56, tel./fax. +48 65 573 33 04
marketing@rokosowo.pl, www.rokosowo.pl
Rokosowo 63-805 Łęka Mała



Urodzaj na drogi

Samorządy regionu tylko w latach 2004 – 2006 na budowę i modernizację wielkopolskich dróg przeznaczyły blisko pół miliarda złotych, to jest prawie dwa razy więcej niż od początku powstania województwa.

Ryszard Jąłoszyński

Wieloletni plan inwestycji drogowych to mapa wyznaczająca realne etapy rozwoju regionu. Działa lepiej na wyobraźnię lokalnych decydentów oraz potencjalnych inwestorów niż najrzetelniej opracowane strategie rozwoju. Urzeczywistniany, stwarza konkretne szanse poszerzenia wymiany towarów i usług, tworzenia nowych miejsc pracy oraz mobilności mieszkańców Wielkopolski, niezbędnej dla poprawy jakości życia, o której stanowią

także wygodne i bezpieczne podróże w codziennych sprawach.

Z Unią szybciej

Jak twierdzą drogowcy z Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, rozpoczął się wreszcie proces odrabiania wieloletnich zaległości w odnowie infrastruktury drogowej Wielkopolski. Wszystko dzięki wielkiemu zastrzykowi pieniędzy w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) na lata 2004-2006.

W ramach działań ZPORR,

zmierzających do rozbudowy i modernizacji infrastruktury służącej wzmocnieniu konkurencyjności regionów oraz rozwojowi obszarów wiejskich, na drogi zarezerwowano w Wielkopolsce 268,27 mln zł, które posłużyło jako wsparcie inwestycji realizowanych zarówno przez samorząd regionu jak i powiaty oraz gminy. W tym okresie, łącząc fundusze regionalne i unijne, na drogi przeznaczono rekordową w historii województwa kwotę blisko pół miliarda złotych i zrealizowano w sumie 82 zadania. Wieloletni Plan Inwestycyjny przygoto-

wany przez planistów Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich na lata 2007 – 2013 obejmuje 53 inwestycje. Realizowany będzie w ścisłym powiązaniu finansowym z Wielkopolskim Regionalnym Programem Operacyjnym na lata 2007-2013. Na każde 15 złotych wydane przez samorząd regionu na drogi przypadanie aż 85 złotych dotacji unijnych.

W żywym układzie

Dyrektor Jerzy Gładysiak z Departamentu Infrastruktury na rozmowę o inwestycjach drogowych wybrał Wojewódz-

kie Biuro planowania Przestrzennego. Tu, na wielobarwnych mapach, jak na dłoni widać powiązania wszystkich kategorii dróg w regionie – krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Tworzą spójny komunikacyjny układ, stanowiący o tętnie gospodarczego życia Wielkopolski. Rozbudowa tego układu musi uwzględniać rozmaite uwarunkowania planistyczne, związane z aktualną i planowaną zabudową miast i osiedli oraz prognoząmi demograficznymi i migracyjnymi, ochroną środowiska (hałas, emisja spalin, obszary przyrodnicze), a także rozmaite proble-

my geologiczne, inżynierskie, własnościowe. Dlatego tak dobrze, w tych skomplikowanych uwarunkowaniach, sprawdza się przyjęta przez samorząd województwa w drogownictwie zasada inwestowania na podstawie planów wieloletnich.

– To pozwala na rzetelne, spokojne przygotowanie każdego, nawet najtrudniejszego organizacyjnie i technicznie przedsięwzięcia, z rezerwą na niespodzianki inżynierskie czy konflikty wyłączeniowe – wyjaśnia dyrektor Gładysiak.

Od czego zacząć?

Jakie są drogi w Wielkopolsce, każdy widzi. Bez trudu można dostrzec też efekty zakończonych inwestycji. Nowo wybudowane i wyremontowane drogi wojewódzkie to zaledwie 12 procent ich ogólnej sieci, która w Wielkopolsce liczy 2666 kilometrów i około 300 obiektów mostowych. Część z nich nie odpowiada formalnym parametrom, jakie powinny spełniać drogi wojewódzkie, a to automatycznie kwalifikuje je do przebudowy. Od kwalifikacji do finału jednak droga daleka.

Od zatem czego zacząć? Co należy budować w pierwszej kolejności?

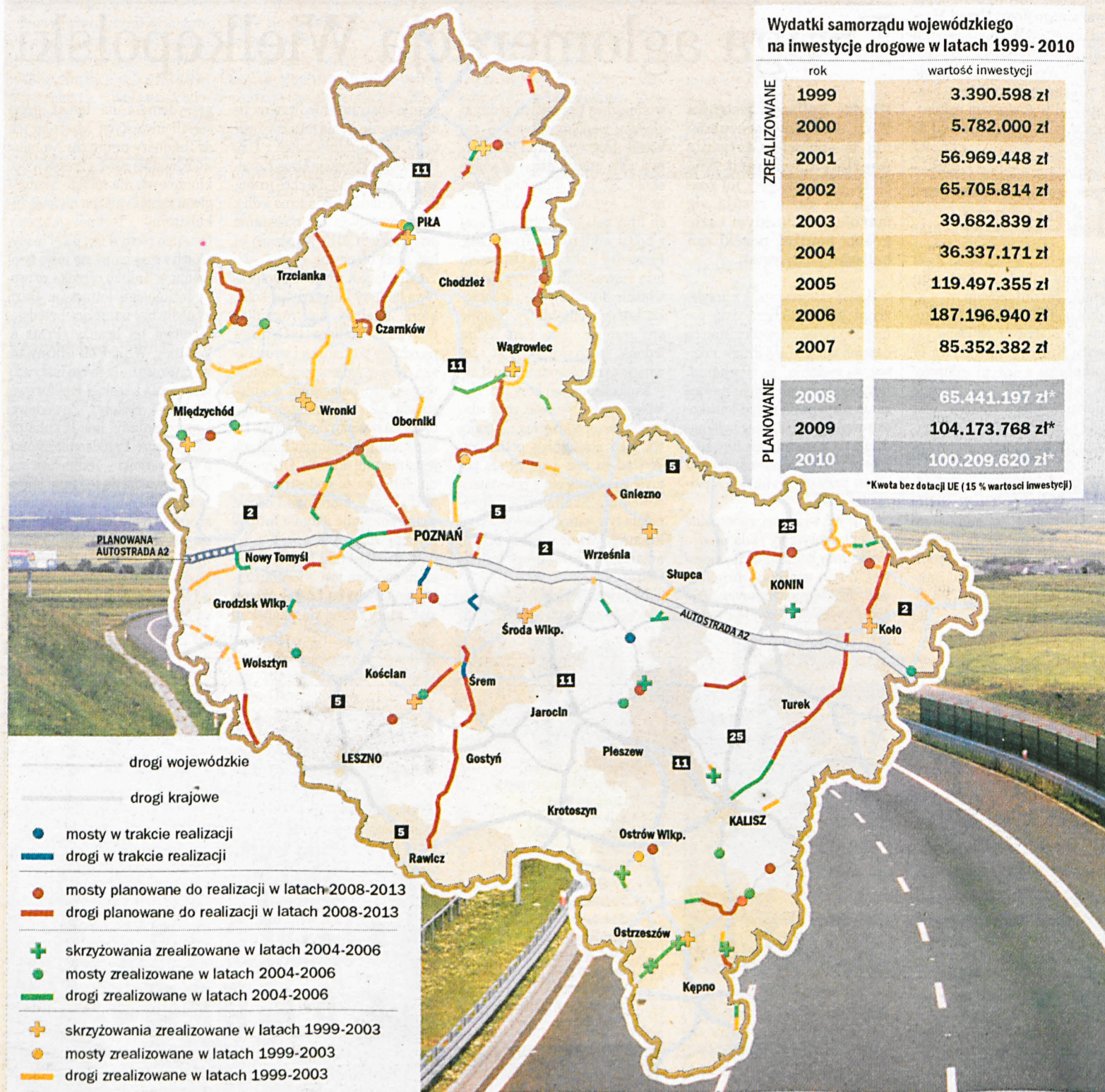
Dyrektor Marek Kmiecik z WZDW nie ukrywa, że najważniejszym problemem są tak zwane „wąskie gardła” – uciążliwe dla mieszkańców przejazdy przez zatłoczone, ciasne i jednokierunkowe ulice w centrach wielu miejscowości. Ze względu na stale zwiększający się ruch transportu ciężkiego na pierwszych pozycjach wieloletniego rankingu inwestycji znajduje się wiele obiektów mostowych. Najczęściej wymagają remontu lub przebudowy, celem utrzymania lub zwiększenia ich klasy nośności.

Przy wyborze zadań do wieloletniego planu, z uwagi na ogrom potrzeb inwestycyjnych w skali województwa, kierowano się przede wszystkim: stanem technicznym dróg, natężeniem ruchu, perspektywą rozwoju ruchu pojazdów z uwzględnieniem budowy autostrady A-2, stopniem przygotowania zadania (dokumentacja, pozwolenie na budowę, wykup gruntów), zaangażowaniem innych podmiotów (w tym gmin i powiatów) w przedsięwzięcie, zapewnieniem równomiernego rozwoju sieci dróg wojewódzkich, wnioskami i postulatami przedstawicieli samorządów.

W sukurs „krajówce”

Zły stan głównych krajowych arterii komunikacyjnych, a zwłaszcza zbyt wolne tempo modernizacji najdłuższych w regionie dróg krajowych, po-

Inwestycje drogowe realizowane na sieci dróg wojewódzkich od 1999 r.



Źródło: Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu

Infografika: Zviad Glonti



Droga nr 178 na odcinku Przybychowo - Połajewo (RDW Czarnków) przed...



... i po modernizacji nawierzchni finansowanej z budżetu samorządu województwa.

woduje przeciążenia i dewastacje na drogach niższych kategorii. Między innymi z tego powodu Zarząd Województwa znaczną część dodatkowych środków otrzymanych w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” przeznaczył na inwestycje na kierunkach równoległych do dróg krajowych (m. in. na budowę obwodnicy Murowanej Gośliny, drogi nr 434 w okolicach Śremu i obwodnicy Śremu, budowę obwodnicy Krobi). Przebudowa znacznych fragmentów drogi nr 434 to największy plac robót na drogach wojewódzkich Wielkopolski. Sama tylko obwodnica Śremu z przeprawą mostową przez Wartę pochłonęła 70 mln zł. – Trzeba uczciwie powiedzieć, że bez wsparcia unijnego nie byłoby stać samorządu regionu na taki wysiłek – komentuje Maciej Dąbrowski, przewodniczący Komisji Gospodarki, Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej sejmiku.

Modernizacje i bezpieczeństwo

Poprawa dochodów województwa pozwoliła radnym na wyasygnowanie w tym roku z wielkopolskiego budżetu rekordowej kwoty 70 mln złotych na remonty nawierzchni dróg wojewódzkich. W sumie odnowiono ponad 270 kilometrów tras.

– Inwestycje dotyczyły tych odcinków dróg, które nie miały szans na zakwalifikowanie do przebudowy w ramach

WRPO – informuje dyrektor Marek Kmiecik. – Prace remontowe obejmowały z reguły także pobocza dróg, ich oznakowanie. W szczególnych przypadkach dla poprawy bezpieczeństwa dokonywano selekcji drzew przydrożnych, zwłaszcza na łukach dróg. Starodrzewia przydrożne, niestabilne podłoża jezdni, budowane w początkach XX w. przysparzają wielu kłopotów z ich bieżących utrzymaniem. Dodatkowych kosztów przysparzają drogowcom liczne akty wandalizmu – zniszczenia obłasków, znaków drogowych.

Od kilku lat wspólnie z wielkopolskim samorządami WDW systematycznie modernizuje niebezpieczne skrzyżowania, zakłada sygnalizację świetlną, znakuje przejścia dla pieszych, buduje chodniki. Tylko w ubiegłym roku na te cele wydatkowano ponad 8 milionów złotych.

Na samorządowych drogach widać pozytywne zmiany. – Mimo ogromnych potrzeb, dbamy o wysoką jakość budowanych dróg – mówi dyrektor Marek Kmiecik. – Cena jest ważnym, ale nie jedynym kryterium inwestycyjnych rozwiązań. Konkretnie parametry jakościowe narzucają nowe, europejskie normy dotyczące bezpieczeństwa i hałasu. To jednak kosztuje. Wciąż też aktualnym problemem jest sprawa kultury i bezpieczeństwa w użytkowaniu dróg. Po zmodernizowanych drogach jeżdżymy coraz szybciej, lekceważąc przepisy. To nie dla wszystkich kończy się szczęśliwie.

Krajowe – z mozołem

Nasza międzynarodowa arteria – A2 przecina już cały region, a wkrótce – choć wciąż nie wiadomo dokładnie kiedy – połączy Wielkopolskę z Europą. Zdaniem kierowców, znacznie trudniej i ryzykowniej podróżuje się dzisiaj z Poznania do centrów sąsiednich regionów – Gdańska, Wrocławia, na Śląsk – niż za zachodnią granicę.

Najdłuższą drogą krajową w województwie wielkopolskim jest szosa S-11. Przebiega przez region z północy na południe na dystansie ponad 300 kilometrów, przecinając dziesiątki miast i powiatów. Funkcje tej ważnej krajowej arterii jako drogi ekspresowej spełnione zostaną dopiero po wielu przebudowach i znacznych nakładach finansowych. Kiedy to nastąpi – wciąż dokładnie nie wiadomo, bo konieczna z punktu widzenia Wielkopolski i sąsiednich regionów trasa znajduje się poza ogólnopolskimi harmonogramami inwestycyjnymi na najbliższe lata. Samorządowy lobbying kilkudziesięciu miast, powiatów, gmin oraz województw zrzeszonych w Stowarzyszeniu „Droga S-11” owocuje wprawdzie coraz lepszą współpracą z Generalną Dyрекcją Dróg i Autostrad, którego efektem są w Wielkopolsce projekty modernizacji 7 odcinków tej szosy, ale całościowej perspektywy inwestycyjnej wciąż nie widać. Jak naprawdę powinna wyglądać bezpieczna i wygodna S-11 możemy dziś tylko oglądać na przebudowywanym odcinku z Poznania do Kórnik, na obwodnicach Piły, Ujścia czy Ostrowa.

– Samorząd województwa wspomaga wszelkie działania zmierzające do zmiany takiego stanu rzeczy – informuje członek Zarządu Województwa Wojciech Jankowiak. – Wspieramy inwestycje drogowe miast i powiatów na styku z tą trasą. Nie ustajemy w zabiegach o korzystne dla Wielkopolski rozstrzygnięcia polityczne.

Krajowy inwestor hojniej potraktował w najbliższej perspektywie finansowej inną, istotną dla regionu drogę S-5, łączącą m. in. stolicę Wielkopolski z Wrocławiem i Gdańskiem. Nie bez znaczenia dla tych rozstrzygnięć, zapadających na rządowym szczeblu był fakt, że S-5 łączy miasta zaangażowane w organizację Euro 2012. Deklaracja wpisania tej drogi na listę krajowych inwestycji skonkretyzowana została – zdaniem Wojciecha Jankowiaka – z ponad rocznym opóźnieniem. Tego rodzaju przedsięwzięcia drogowe mają określony cykl inwestycyjny, związany z pracami projektowymi, wykupem gruntów i samą budową. Nie jest prawdopodobne, aby cała trasa S-5 od Wrocławia przez Poznań do Gdańska była gotowa do 2012 roku.

Mają też swoje żywotne potrzeby, związane z bezpieczeństwem, ochroną środowiska i korzystaniem z dróg krajowych samorządowcy wielkopolskich subregionów. W Koninie i Kaliszu jednym tchem wymieniamy modernizację krajowej drogi nr 25. Na północy regionu z równą niecierpliwością oczekiwana jest przebudowa drogi nr 10.

RJ

REKLAMA

Poznańskie Zakłady Sprzętu Ortopedycznego

Spółka z o.o.

61-579 Poznań ul. Przemysłowa 15/17

tel. 061 833 14 01, fax 061 833 09 42

www.pzso.poznan.pl, e-mail: pzso@pzso.poznan.pl

PRZYCHODNIA ZAOPATRZENIA ORTOPEDYCZNEGO DZIAŁ OBSŁUGI PACJENTA

ul. Przemysłowa 15/17

61-579 Poznań

tel. 061 833 13 20

czynna pn., czw. od 7.00 do 17.00

wt., śr., pt. od 7.00 do 15.00

SKLEPY MEDYCZNE

ul. Przemysłowa 15/17

61-579 Poznań

tel. 061 833 14 81

czynny pn. - pt. od 8.00 do 18.00

ul. Juraszów 7/19

60-479 Poznań

tel. 061 821 23 73

czynny pn. - pt. od 8.00 do 18.00

ul. Szwajcarska 3

60-479 Poznań

parter, pokój 66

tel. 061 873 90 71

czynny pn. od 10.00 do 17.00

wt. - pt. od 8.00 do 14.45

PUNKTY OBSŁUGI PACJENTA

ul. Kosciuszki 53

62-100 Wągrowiec

I piętro, pokój 39

tel. 067 286 16 29

kom. 0502 540 936

czynny pn. - pt. od 10.00 do 14.00

Al. Wojska Polskiego 43

64-920 Pila

tel. 067 212 52 23

czynny pn. - pt. od 8.00 do 16.00

Sprzęt ortopedyczny

Przedmioty rehabilitacyjne

Sprzęt stomijny i urostomijny

Pieluchy anatomiczne i pieluchomajtki

Indywidualne zaopatrzenie ortopedyczne według miary

Półfabrykaty do budowy indywidualnego zaopatrzenia ortopedycznego

Protezy kończyn górnych i dolnych, obuwi ortopedyczne oraz wkładki, wózki inwalidzkie, balkoniki, kule, laski, stabilizatory ortopedyczne, sprzęt rehabilitacyjny i wiele innych również trudno dostępnych na rynku. Jesteśmy również producentem szerokiego asortymentu wyrobów ortopedycznych oraz dla ratownictwa.

Refundowane również przez NFZ





Niewykolebany

5 listopada na wiejskim cmentarzu w Pięckowie koło Miłosławia pożegnaliśmy naszego Kolegę Mieczysława Nadolskiego (1949-2007).

Archeolog, absolwent UAM w Poznaniu, pracował m.in. w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, ale dzielił także pasję dziennikarza, animatora kultury. W latach 2000-2005 w Departamencie Kultury Urzędu Marszałkowskiego zajmował się wielkopolskimi muzeami, współpracował także z redakcją Monitora Wielkopolskiego. To tylko niektóre etapy Jego twórczego i pełnego energii życia, które przedwcześnie zgasło. Najlepiej czuł się tam, gdzie do każdego mógł się zwracać po imieniu. Dwa lata temu zamienił urzędniczy fotel na posadę dyrektora Miłosławskiego Ośrodka Kultury. – Co tutaj zrobię od razu widać – mówił z dumą, organizując m.in. imprezy nawiązujące do kosynierskich tradycji, wydając lokalne czasopismo. „Niewykolebany” – tak podpisywał felietony, co znaczyło, że jest już tamtąd, choć nie od kołyski.

Będzie brakowało nam Jego poczucia humoru i pogodnego dystansu wobec cudzych i własnych słabości.

Zegnali Go najbliżsi, znajomi, artyści, muzealnicy i samorządowcy z całej Wielkopolski, a także, wrzuszając i po strażacku, druhowie z OSP w Pięckowie. **RJ**

Szersze horyzonty

Ruszyło Konwersatorium Europejsko-Samorządowe dla pracowników Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Choć wśród uczestników są i bardzo młodzi ludzie, i doświadczeni dyrektorzy, ich pierwsze wrażenia są podobne: wszyscy uznają to za ciekawą przygodę intelektualną – tak dyrektor Departamentu Organizacyjnego i Kadr UMWW Anna Grzymisławska ocenia pierwsze spotkania w ramach Konwersatorium Europejsko-Samorządowego. Wykłady, w których bierze udział ponad 60 pracowników Urzędu Marszałkowskiego, będą odbywały się raz w miesiącu (pierwsze były w październiku i listopadzie) przez cztery semestry, w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu.

– Zakres tematyczny jest bardzo szeroki, obejmuje między innymi stosunki międzynarodowe, dyplomację, socjologię, historię, zarządzanie zasobami ludzkimi, sztukę negocjacji, prawo europejskie. Ciekawa jest też możliwość spotkań z ludźmi z pierwszych stron gazet – podkreśla dyrektor Grzymisławska. – Co ważne, nie jest to typo-



FOT. ARCHIWUM WSNHiD

– Dobrze to świadczy o urzędzie, że zdecydował się na taką formę inwestowania w pracowników – uważa Marian Marek Przybylski, który 19 października otworzył pierwsze spotkanie w ramach Konwersatorium Europejsko-Samorządowego.

we studium czy szkolenie, ale program specjalnie przygotowany na potrzeby naszego urzędu. To nie ma być „odrabianie ćwiczeń”, lecz możliwość poszerzenia horyzontów, rodzaj intelektualnej przyjemności.

Podobnie ocenia to współautor przedsięwzięcia, Marian Marek Przybylski, prezes Instytutu Edukacji Europejskiej, założyciela WSNHiD.

– To bardzo dobrze świadczy o takiej instytucji jak Urząd

Marszałkowski, że daje swoim pracownikom możliwość takiego „odświeżenia studiów”, poznania najnowszych trendów w naukach społecznych. Spotkanie z wybitnymi postaciami, wysłuchanie wykładów na topowym akademickim po-

ziomie z pewnością pozwala odświeżyć się intelektualnie – uważa prezes Przybylski. – Myślę, że każdy uczestnik konwersatorium będzie mógł powiedzieć: „zainwestowałem w swój rozwój intelektualny”.

Uczestnicy konwersatorium mogli już wysłuchać między innymi: rektora WSNHiD, znanego historyka prof. Waldemara Łazugi (jego wykład inauguracyjny zebrał szczególnie dużo dobrych recenzji wśród słuchaczy), prof. Andrzeja Saksona, dziekana Wydziału Humanistycznego WSNHiD, dyrektora poznańskiego Instytutu Zachodniego, byłego marszałka Sejmu Józefa Zycha. A to dopiero przedsmak tego, co wydarzy się w ciągu najbliższych dwóch lat. Marian Marek Przybylski, w przeszłości prezes Oficyny Wydawniczej „Głos Wielkopolski”, zapowiada zapraszanie znanych z mediów postaci świata polityki czy kultury. – Już w grudniu pojawi się ambasador Andrzej Byrt, myślałem o byłych ministrach spraw zagranicznych, o obecnych członkach rządu – mówi prezes Przybylski. **ABO**

PROMOCJA



POWIAT WĄGROWIECKI

Powiat wągrowiecki położony jest w północno-wschodniej części województwa wielkopolskiego. Zajmuje powierzchnię 1040,8 km², na której zamieszkuje blisko 68 tysięcy mieszkańców. Pod względem wielkości teren powiatu zajmuje 10 miejsce w Wielkopolsce. W powiecie funkcjonuje 7 jednostek administracyjno-samorządowych: gmina miejska Wągrowiec, gminy miejsko-wiejskie: Golańcz i Skoki oraz gminy wiejskie: Damasławek, Mieścisko, Wapno i Wągrowiec.

Wykorzystać każdą szansę



FOT. (X3) ARCHIWUM



Powiat Liderem Polskiej Ekologii

Powiat Wągrowiecki został wyróżniony w 10. edycji konkursu Ministra Środowiska „Lider Polskiej Ekologii”. Tytuł ten jest prestiżową nagrodą przyznaną od 10 lat najlepszym przedsiębiorstwom i jednostkom samorządowym działającym na rzecz ochrony środowiska, przyznaną przedsięwzięciom nowoczesnym technologicznie, efektywnym ekologicznie oraz korzystnym ekonomicznie. Stanowi świadectwo spełniania standardów ochrony środowiska i wyraz uznania dla wysokiej konkurencyjności rynkowej oraz działalności prospołecznej. Warto dodać, że do ostatniego etapu oceny zakwalifikowały się tylko 2 powiaty – wągrowiecki i bełchatowski.

Powiat Wągrowiecki otrzymał wyróżnienie za przedsięwzięcie „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Powiecie Wągrowieckim”. W ramach kompleksowego projektu poddano termomodernizacji 9 jed-

nostek powiatowych (13 budynków). W większości budynków ocieplono ściany zewnętrzne i stropodachy, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową na termoizolacyjną z PCV, zmodernizowano niektóre instalacje centralnego ogrzewania, ponadto także zamontowano 4 instalacje solarne o łącznej powierzchni kolektorów słonecznych 347 m². Powiat pozyskał na ten cel dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, Fundacji „EkoFundusz” w Warszawie oraz skorzystał z kredytu termomodernizacyjnego z Banku Ochrony Środowiska w Poznaniu i pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Oszczędności w zapotrzebowaniu na ciepło ukształtowały się na poziomie 60%, zaś redukcję zanieczyszczenia powietrza uzyskano na poziomie 70%. Wszystkie budynki posiadają kotłownie gazowe oraz olejowe.

Droga ze ZPORR-u

Dzięki wsparciu środków unijnych oraz środków z budżetu państwa Powiat Wągrowiecki zrealizował projekt pod nazwą „Przebudowa 1,7 km drogi w Wapnie” w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Zmodernizowany został odcinek drogi przebiegający przez centrum Wapna, znajdującej się w obrębie terenu objętego rewitalizacją. Dzięki przebudowie droga została dostosowana do kategorii drogi zbiorczej „Z” o szerokości 7 m z obu-

stronnym chodnikiem oraz ciągiem pieszo-rowerowym. Wykonano także kanalizację deszczową. Całkowita wartość projektu wyniosła 3 mln 232 tys. zł, z czego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego pochodziło 1 mln 809 tys. zł, z budżetu państwa ponad 241 tys. zł. Powiat Wągrowiecki przeznaczył na ten cel 1 mln 181 tys. zł.

W nowej perspektywie finansowej Powiat Wągrowiecki zamierza ubiegać się o wsparcie unijne na kolejne zadania drogowe.





STOP przemocy w rodzinie

Przemoc w rodzinie jest zjawiskiem, które – choć odwieczne – dopiero od kilkunastu lat zaczęło być dostrzegane, a przekonanie o tym, że jest ono przestępstwem i należy mu zapobiegać, stało się powszechne.

Wprzeciwdziałaniu przemocy w rodzinie policja niezmienne odgrywa ważną rolę i często od skuteczności jej interwencji zależy, czy pomoc udzielona przez inne służby będzie efektywna. Interwencja to pierwszy i podstawowy krok w procesie pomagania, a jej celem jest zatrzymanie przemocy w rodzinie. Zgodnie z definicją interwencji policji, funkcjonariusze wkraczają w niebezpieczną sytuację, żeby przywrócić porządek. Tymczasem ofiary i świadkowie oczekują, że doprowadzi to do trwałej zmiany zachowania sprawcy, a gdy tak się nie dzieje, oskarżają policjantów o niekompetencję i nieudolność. Prowadzi to do ogromnych nieporozumień, frustracji i niesłusznych zarzutów. Zbyt często zapominamy, że interwencja policji jest działaniem jednorazowym, chociaż może być stosowana kilka razy w związku z powtarzalnością sytuacji. Rozstrzygnięcie konfliktów, wydawanie wyroków czy podejmowanie mediacji nie jest zadaniem interwencyjnych funkcjonariuszy.

Pomagając krok po kroku

Aby rozwiązać ten problem, opracowano procedurę „Niebieskie Karty”, która wskazuje krok po kroku, jak przerwać błędne koło przemocy i zatroszczyć się o wieloaspektowe potrzeby ofiar. Jest ona stosowana przez policję, pomoc społeczną i gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych. Zgodnie z założeniami procedury łączenie kompetencji wymienionych wyżej instytucji powinno nie tylko podnosić skuteczność udzielanej pomocy ofiarom przemocy w rodzinie, ale także daje możliwość szybkiego zareagowania oraz objęcia rodziny kompleksową pomocą i ochroną, do czasu rozwiązania problemu.

Policja podejmuje i przeprowadza interwencję na podstawie: zawiadomienia, wezwania lub własnych ustaleń świadczących o istnieniu przemocy w rodzinie lub uzasadnionych podejrzeniach o istnieniu destrukcyjnego zjawiska. Zgłoszenie może być telefoniczne lub osobiste, dokonane przez ofiarę lub świadków przemocy domowej, np. sąsiadów, innych domowników, znajomych rodziny.

Podczas przeprowadzenia interwencji, policjant ma obowiązek w pierwszej kolejności ustalenia przebiegu zdarzenia, jego przyczyn i następstw oraz udzielenia ofiarom pomocy niezbędnej pomocy. W pierwszej kolejności należy wezwać pogotowie ratunkowe, straż pożarną lub inne służby, które mogą udzielić wsparcia. W razie potrzeby podjąć odpowiednie czynności wobec sprawcy przemocy, takie jak użycie środków przymusu bezpośredniego, zatrzymanie. Ofiarę przemocy instruuje o przysługujących jej uprawnieniach wyszczególnionych w Karcie „B”. In-

L.dz. _____ KARTA A

NOTATKA URZĘDOWA DOTYCZĄCA PRZEMOCY W RODZINIE

Stopień	Nazwisko i imię	Jednostka policyj
W dniu _____ o godz. _____ z polecenia _____		
wspólnie z _____		
udałem się (adres wezwania) _____		
celem przeprowadzenia interwencji _____		

NA MIEJSCU ZASTAŁEM:	POKRYWZDZONY/A	WSKAZANY SPRAWCA
IMIE I NAZWISKO		
IMIĘ RODZICÓW		
DATA I MIEJSCE URODZENIA		
ADRES ZAMIESZKANIA		
KONTAKT TELEFONICZNY		
DOKUMENT TOŻSAMOŚCI		
ZATRUDNIENIE		
STOSUNEK POKREWIEŃSTWA		
STAN PO UŻYCIU ALKOHOŁU		

NA MIEJSCU ZASTAŁEM:	ŚWIADEK I	ŚWIADEK II
IMIE I NAZWISKO		
ADRES ZAMIESZKANIA		
KONTAKT TELEFONICZNY		
DOKUMENT TOŻSAMOŚCI		

OPIS ZAISTNIAŁEJ SYTUACJI ZGODNIE Z INFORMACJĄ UCZESTNIKÓW

POKRYWZDZONY/A DOZNAŁA	TAK	NIE	NIE UST.	POKRYWZDZONY/A DOZNAŁA	TAK	NIE	NIE UST.	SPRAWCA DOZNAŁ	TAK	NIE	NIE UST.
Przemoc fizyczna				Przemoc psychiczna				Uszkodzenie ciała			
- popychanie				- izolacja				- zasinienia			
- uderzenie				- wyzywanie				- zadrapania			
- wykręcanie ręki				- ośmieszanie				- krwiolenia			
- duszenie				- pogroźki				- oparzenia			
- kopanie				- kontrolowanie				- inne (podać jakie)			
- spoliczkowanie				- ograniczanie kontaktów							
Uszkodzenia ciała				- krytykowanie							
- zasinienia				- poniżanie							
- zadrapania				- demoralizacja							
- krwiolenia				- ciągłe niepokojenie							
- oparzenia											
- inne (podać jakie)											
Zmuszenie do obcowania płciowego lub innych czynności seksualnych											
Zniszczenie/uszkodzenie mienia											
Zabór/przejęcie mienia											
Groźby karalne/znieważanie											

POPRZEDNIE INCYDENTY PRZEMOCY W RODZINIE

Przemoc fizyczna	TAK	NIE
Przemoc psychiczna		
Uszkodzenie ciała		
Zgłoszenie organom ścigania		

KWPP Poznań 3 – Biuletyn urzędowy dotyczący przemocy w rodzinie
Zakład Prewencji, 71-430 Chłopa ul. Pomorska 1, Tel./Fax (061) 83 32 438
mks 2008

Tak wygląda pierwsza strona części A „Niebieskiej Karty”.

formuje ją o możliwości przekazania, za jej wiedzą i zgodą, właściwym organom państwowym, samorządowym i organizacjom społecznym zobowiązanym do udzielania im wsparcia i pomocy, danych oraz informacji dotyczących stwierdzonego zdarzenia. Kolejnym etapem pomocy jest sporządzenie „Niebieskiej Karty”.

Jak korzystać z „Niebieskiej Karty”?

- Karta A – notatka urzędowa Służy do zapisania podstawowych danych osób pokrzywdzonych i uczestniczących w zdarzeniu, własnej oceny przebiegu zdarzenia oraz oceny zdarzenia zgodnie z informacją uczestników, odnotowania zachowania się stron, opisu zachowania, urazów doznanych przez dzieci zastanych na miejscu interwencji, opisu miejsca zdarzenia, zapisu podjętych działań wobec wskazanego sprawcy oraz przeprowadzonych działań wobec pokrzywdzonej/pokrzywdzonego, na przykład czy zabrano ofiarę z domu.
- Karta B – informacja dla ofiar przemocy w rodzinie

W Karcie B ofiara znajdzie wyjaśnienie, że przemoc jest naruszeniem jej praw i przestępstwem ściganym przez prawo, o czym stanowią wymienione w karcie artykuły kodeksu karnego. Ponadto otrzymuje ogólne informacje o instytucjach zobowiązanych do pomocy osobom doświadczającym przemocy domowej, adresy lokalnych placówek i instytucji zobowiązanych do pomocy osobom doświadczającym przemocy domowej oraz wskazówki, w jaki sposób powinno się sporządzić zwięzłą i dokładną notatkę z przebiegu zdarzeń, która będzie potrzebna przy złożeniu zawiadomienia o popełnionym przestępstwie i zeznaniach.

Po dokonaniu rejestracji przez dyżurnego jednostki, dokumentacja trafia do dzielnicowego, który zakłada teczkę pt. „Przemoc domowa” i gromadzi w niej informacje z interwencji wobec przemocy w tej rodzinie oraz podejmowanych przez niego w tym zakresie czynności. Dzielnicowy odwiedza taką rodzinę w celu zorientowania się jakiego rodzaju pomoc jest potrzebna. Pierwsza wizyta następuje w ciągu 7 dni od otrzymania Karty

A. Przeprowadza systematyczne wizyty – przynajmniej raz w miesiącu sprawdza stan bezpieczeństwa rodziny, w której nastąpiła przemoc. Przekazuje policjantowi zajmującemu się problematyką nieletnich informacje o nieletnich z tej rodziny. Funkcjonariusz nawiązuje współpracę z organami samorządowymi i organizacjami społecznymi zajmującymi się udzielaniem wsparcia osobom poszkodowanym. W sytuacjach uzasadnionych przekazuje materiały do sekcji dochodzeniowo-śledczej, w celu wszczęcia postępowania przygotowawczego. Dzielnicowy może zakończyć prowadzenie procedury, gdy z posiadanej dokumentacji i uzyskanych informacji wynika, że w tej rodzinie nie występuje już zjawisko przemocy.

Walcząc o swoje prawa

„Niebieskie Karty” ułatwiają policjantom rejestrację śladów wydarzeń w miejscu zdarzenia lub rejestrację podjętych przez nich czynności. Osobie poszkodowanej dostarczają informacje o możliwości dalszego szukania pomocy (adresy, telefony, formy działalności placówek zajmujących się udzielaniem pomocy ofiarom przemocy domowej). Motywują ofiarę przemocy w rodzinie do żądania ochrony swoich praw. Pomagają jej w sporządzeniu notatki z przebiegu zdarzenia, przydatnej w dalszym postępowaniu wobec sprawcy przemocy. Dzielnicowemu ułatwiają prowadzenie dalszych działań prewencyjnych wobec rodziny, w której zachodzi przemoc oraz usprawniają współpracę z innymi służbami społecznymi, przeciwdziałającymi przemocy w rodzinie. Pozwalają wykorzystać zgromadzone i uporządkowane informacje przez wydział dochodzeniowy, prokuraturę, sąd. W sytuacji, gdy w rodzinie krzywdzone są dzieci, pozwalają wykorzystać zgromadzoną dokumentację przez wydział lub sekcję ds. nieletnich. Ułatwiają rozpo-

znawanie zjawiska przemocy domowej, jego skali, a co za tym idzie – podejmowanie odpowiednich działań zapobiegawczych.

Biorąc pod uwagę wszystkie aspekty zjawiska przemocy, jego złożoność, różnorodność form, trudność w wykrywaniu oraz jej następstwa, Policja Wielkopolska, oprócz działań związanych z realizacją procedury „Niebieskiej Karty”, inspirowa i współuczestniczy w tworzeniu różnych inicjatyw na rzecz pomocy ofiarom oraz zapobiegania i przeciwdziałania przemocy. Należą do nich: wspólne patrole policji z pracownikami opieki społecznej, kuratorami, czynny udział w pracach Zespołów Interwencji Kryzysowej, aktywny udział w pracach Gminnych Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, prowadzenie telefonów zaufania dla ofiar i świadków przemocy oraz dyżurów konsultacyjnych w Policynym Punkcie Pomocy Ofiarom Przestępstw, który mieści się przy ul. Wyspiańskiego 7 w Poznaniu.

W celu zapobiegania i przeciwdziałania przemocy utworzono 41 „Niebieskich pokoi”. Są to specjalne, przystępne pomieszczenia przeznaczone dla przeprowadzania rozmów z dziećmi – ofiarami i świadkami przestępstw, które wykorzystywane są do prowadzenia czynności procesowych z udziałem sędziów i prokuratorów. W okresie od 1 stycznia do końca sierpnia 2007 roku przeprowadzono ich ogółem 67.

Do funkcjonariuszy policji docierają opinie, że tego rodzaju inicjatywy spotykają się z dużym zainteresowaniem i uznaniem, a także zrozumieniem. Mają jednak świadomość, że tylko wspólne działania wszystkich podmiotów, w których kompetencji leży ograniczenie zjawiska przemocy w rodzinie, mogą przyczynić się do zminimalizowania tej patologii.

Opracowała
podkom. Alina Sowińska
Wydział Prewencji KWP
w Poznaniu

Przyjazne pokoje przesłuchań

Na terenie działania 31 komend miejskich i powiatowych w Wielkopolsce, do końca sierpnia 2007 roku, uruchomiono 41 „Niebieskich pokoi”.

- Spośród już istniejących „Niebieskich pokoi” 10 wyposażonych zostało w sprzęt audiowizualny, umożliwiający rejestrację przesłuchań (KMP Kalisz, KPP Gniezno, KPP Jarocin – pokój w PCPR, KPP Kępno, KPP Krotoszyn – pokój w OIK, KPP Ostrów, KPP Pleszew – pokój w Zespole Placówek Opiekuńczo Wychowawczych, KPP Śrem, KPP Środa – pokój w PCPR, KPP Września); jednocześnie stanowią one pomieszczenia przeznaczone wyłącznie do celów, dla których

zostały utworzone.

- Kolejne 16 „Niebieskich pokoi” (KP Poznań – Stare Miasto, KMP Konin, KPP Piła, KPP Gostyń, KPP Kościan, KPP Międzybóże, KPP Nowy Tomyśl, KPP Ostrzeszów, KPP Pleszew, KPP Sępólno, KPP Szamotuły, KP Wronki, KPP Turek, KP Gołańcz, KPP Wągrowiec i KPP Złotów) to pomieszczenia wydzielone, które wykorzystywane są do prowadzenia czynności z ofiarami przemocy domowej, przestępstw seksualnych, rozmów z nieletnimi.
- Pozostałe 15 „Niebieskich pokoi” pełni jednocześnie funkcję biura, w którym policjanci z referatów Prewencji Kryminalnej, Nietletnich i Patologii wykonują codzienne obowiązki.

NARODOWA
STRATEGIA SPÓJNOŚCIEuropejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

WIELKOPOLSKA

WIELKOPOLSKI REGIONALNY PROGRAM
OPERACYJNY NA LATA 2007-2013

www.wrpo.wielkopolskie.pl

Unijna polityka regionalna w Wielkopolsce

Transfery pieniędzy dla Polski w latach 2007-2013 będą stanowić ponad 20 procent wszystkich środków finansowych przeznaczonych z budżetu Unii Europejskiej na realizację polityki spójności. Nasz kraj będzie największym biorcą środków unijnych. Co piąte euro będzie płynęło do Polski.

Od maja 2004 r. Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Od tego czasu widać rozwój kraju zbiega się z kierunkiem rozwoju całej Unii. Silny impuls rozwojowy dadzą Polsce nowe fundusze na lata 2007-2013. Według zapisów Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia, które są podstawowym dokumentem określającym kierunki wsparcia ze środków unijnych, do 2013 r. Polska ma się stać atrakcyjnym miejscem do inwestowania, życia i pracy.

Polityka regionalna UE

W związku z nowymi wyzwaniami stojącymi przed Europą w latach 2007-2013, zmienia się też unijna polityka regionalna. Nowe państwa członkowskie nie są już traktowane oddzielnie, procedury wdrażania funduszy będą uproszczone, a największe środki zostaną przeznaczone dla najbardziej potrzebujących regionów. Komisja Europejska zaproponowała budżet na politykę regionalną w wysokości 307 mld euro. Stanowi to ponad 35 proc. wszystkich wydatków UE w tym okresie. To ogromny budżet, prawie trzykrotnie większy od planu Marshalla – programu pomocy Stanów Zjednoczonych dla zniszczonej wojną Europy.

Unia Europejska zdecydowała, że Polska otrzyma w latach 2007-2013 67,3 mld euro w ramach funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności. Ponad połowa środków (52 proc.) zostanie przeznaczona na inwestycje w infrastrukturę i rozwój przedsiębiorstw (środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego). Jedną trzecią pieniędzy (około 33 proc. środków) zasili przede wszystkim inwestycje infrastrukturalne w rozwój dróg, kolei oraz ochronę środowiska (Funduszu Spójności), a około 15 proc. zostanie poświęcone na projekty wzmacniające zasoby ludzkie (Europejski Fundusz Społeczny). Do tego należy dodać: 11,86 mld euro z krajowych środków publicznych (w tym około 5,93 mld euro z budżetu państwa), oraz około 6,4 mld euro ze źródeł prywatnych.

Szansa dla polskich regionów

Wydatki w ramach polityki spójności będą koordynowane

z wydatkami przeznaczonymi na instrumenty strukturalne Wspólnej Polityki Rolnej oraz Wspólnej Polityki Rybackiej, a także programami europejskimi w sferze wzmacniania konkurencyjności. Łączna suma środków włączona w realizację działań rozwojowych wyniesie więc ponad 107,9 mld euro. Z ich pomocą możemy w najbliższych latach znacznie zmniejszyć dystans dzielący nas od bardziej rozwiniętych państw unijnych i zbudować konkurencyjny potencjał polskiej gospodarki.

W latach 2007-2013 podział funduszy strukturalnych w Polsce oparty jest na programach regionalnych i realizowanych na skalę całego kraju programach operacyjnych. Ponad jedną czwartą budżetu (26,8 proc.) przewidziano na realizację inwestycji w rozwój regionów. Zarządzanie tymi środkami zostało zdecentralizowane – za przygotowanie Regionalnych Programów Operacyjnych oraz ich realizację odpowiedzialne są zarządy województw. Pozostałe środki zarządzane są na poziomie centralnym. Za ich wydatkowanie odpowiadają odpowiednie ministerstwa. W wielu wypadkach jednak bezpośrednią obsługę w zakresie przyjmowania wniosków i podpisywania umów będą pełniły agencje i urzędy na poziomie regionalnym.

Doświadczenia z PHARE i ZPORA

Już poprzedni okres finansowy UE pokazał, że Wielkopolska potrafią dobrze korzystać z unijnych funduszy. Znamy jest zwłaszcza dobre wykorzystanie programu PHARE wśród przedsiębiorców. Łączna kwota dotacji przyznanych wielkopolskim przedsiębiorcom w PHARE 2000 wyniosła 4,5 mln euro. Stanowiła ona ok. 16 proc. wszystkich zakontraktowanych środków w skali kraju. Stopień wykorzystania budżetu należał do najwyższych w kraju i wyniósł 86,51 proc.

Oblicze naszego regionu zmieniło się też dzięki dobrej realizacji przedsięwzięć w ramach funduszy strukturalnych na lata 2004-2006. Alokacja funduszy unijnych w ramach ZPORA dla Wielkopolski wyniosła 196 mln euro. Dużym zainteresowaniem cieszyły się przedsięwzięcia z zakresu infrastruktury drogowej, komu-

nalnej i społecznej.

WRPO 2007-2013

Na realizację 16 Regionalnych Programów Operacyjnych przeznaczono ponad 16,5 mld euro. Zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Rozwoju Regionalnego 40 proc. środków w ramach RPO powinno być przeznaczonych na sferę produkcyjną (m.in. bezpośrednie wsparcie przed-

siębiorstw, rozwój wiedzy i innowacji oraz tworzenie większej liczby miejsc pracy).

W ramach komponentu regionalnego środki zostaną przeznaczone na wsparcie dla osób i grup społecznych, natomiast w ramach komponentu centralnego środki zostaną przeznaczone przede wszystkim na wsparcie dla struktur i systemów, celem podniesienia efektywności ich funkcjo-

ności kulturowej i rozwijaniu spójności terytorialnej.

Na liście indykatywnej dużych projektów PO IS znajduje się 19 przedsięwzięć, które będą realizowane na terenie naszego województwa na sumę ponad 6 mld euro, m.in. uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej dla ochrony zasobów wodnych w Poznaniu i okolicach, system gospodarki odpadami aglomeracji poznańskiej, bu-

pośredni przedsiębiorstwami oraz pomiędzy przedsiębiorcami a instytucjami otoczenia biznesu oraz jednostkami naukowymi, a także poprzez tworzenie podstaw i rozwój społeczeństwa informacyjnego.

Na indyktywnej liście dużych projektów PO IG znajdują się dwa projekty z Wielkopolski: Wielkopolskie Centrum Zaawansowanych Technologii w Poznaniu oraz budowa Zespołu Inkubatorów Wysokich Technologii na terenie Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego Fundacji UAM na łączną sumę ponad 85 mln euro.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich

Budżet PROW wynosi ponad 25 mld euro, z czego wydatki publiczne wyniosą 17,2 mld euro (z czego 13,2 mld z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich), a wkład prywatny 7,8 mld euro. Urząd Marszałkowski będzie wdrażał w ramach PROW cztery działania na łączną sumę około 356 mln euro.

Podstawę realizacji instrumentów wsparcia w ramach PROW stanowi koncepcja wielofunkcyjności rolnictwa i obszarów wiejskich. Zgodnie z założeniami Krajowego Planu Strategicznego Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, głównymi celami w nowym okresie programowania jest: wzmocnienie ekonomiczne gospodarstw rolnych oraz wzrost konkurencyjności sektora rolno-spożywczego. Ponadto podejmowane działania mają zapewnić różnicowanie działalności gospodarczej na wsi w celu tworzenia alternatywnych źródeł dochodów mieszkańców.

Samorząd Województwa Wielkopolskiego będzie instytucją wdrażającą dla następujących działań: OŚ I. Działania – Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa (scalanie gruntów i gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi); OŚ III. Działanie – Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej (m.in. gospodarka wodna i ściekowa) 107,5 mln euro oraz Działanie – Odnowa i rozwój wsi 44 mln euro; OŚ IV. Le-

Pieniądze dla Polski

Podział środków pomiędzy programy operacyjne

PO Infrastruktura i środowisko	27,8 mld euro (35,7% całości środków)
16 Regionalnych Programów Operacyjnych	16,5 mld euro (26,8% całości środków)
PO Kapitał ludzki	9,7 mld euro (13,7% całości środków)
PO Innowacyjna gospodarka	8,2 mld euro (11,7% całości środków)
PO Rozwój Polski Wschodniej	2,2 mld euro (3,6% całości środków)
Programy Operacyjne Europejskiej Współpracy Terytorialnej	731 mln euro (1% całości środków)
PO Pomoc techniczna	516 mln euro (0,8% całości środków)

siębiorstw + instytucje otoczenia biznesu). Nasz region otrzyma ponad 1,272 mld euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na realizację Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2013.

PO Kapitał Ludzki

Program Operacyjny Kapitał Ludzki finansowany będzie w 85 proc. ze środków Unii Europejskiej (Europejskiego Funduszu Społecznego) oraz w 15 proc. ze środków krajowych. Całość kwoty, jaką przewidziano na realizację Programu, wynosi prawie 11,5 mld euro, w tym wkład finansowy Europejskiego Funduszu Społecznego to ponad 9,7 mld euro, a pozostałą część stanowią środki krajowe. Program stanowi odpowiedź na wyzwania, jakie przed państwami członkowskimi UE, stawia odnowiona Strategia Lizbońska. Są to: uczynienie z Europy bardziej atrakcyjnego miejsca do lokowania inwestycji i po-

nowania. Samorządy województw wdrażają cztery osie priorytetowe: VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, VII Promocja integracji społecznej, VIII Regionalne kadry gospodarki, IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach. Województwo wielkopolskie otrzyma łącznie 605,9 mln euro - 192,6 na realizację priorytetu VI, 132,5 na realizację priorytetu VII, 135,5 na realizację priorytetu VIII i 145,3 na realizację priorytetu IX.

PO Infrastruktura i Środowisko

Na realizację tego Programu Operacyjnego przeznaczono ponad 36 mld euro. Ze środków Unii Europejskiej będzie pochodziło 27,8 mld euro. Głównym celem Programu jest podniesienie atrakcyjności inwestycyjnej Polski i jej regionów poprzez rozwój infrastruktury technicznej przy równoczesnej ochronie i poprawie stanu środowiska, zdrowia, zachowaniu tożsa-

dowa drogi ekspresowej S-8, modernizacja linii E59 Wrocław-Poznań-Szczecin-Świnoujście.

PO Innowacyjna Gospodarka

Łączna wielkość publicznych środków finansowych zaangażowanych w realizację Programu Operacyjnego IG w latach 2007-2013 wyniesie około 9,7 mld euro, z czego ze środków Unii Europejskiej będzie pochodziło ok. 8,2 mld euro. PO IG ma na celu wspieranie szeroko rozumianej innowacyjności. Realizacja działań przyczyni się do budowy gospodarki opartej na wiedzy poprzez wzmocnienie sektora B+R działającego na rzecz rozwoju gospodarki. Ponadto ważnym elementem projektów realizowanych w ramach PO IG będzie wsparcie przedsiębiorstw na początkowych etapach wzrostu oraz wprowadzających innowacyjne rozwiązania technologiczne i organizacyjne, wzmocnienie współpracy



Konferencje regionalne — promocja funduszy

W pięciu konferencjach promujących Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013 wzięło udział 926 osób. Spotkania w Lesznie, Gnieźnie, Kaliszu, Koninie i Pile zostały pozytywnie ocenione przez słuchaczy.

Zarząd Województwa Wielkopolskiego pełniąc funkcję Instytucji Zarządzającej Wielkopolskim Regionalnym Programem Operacyjnym (WRPO), ma obowiązek przeprowadzenia kampanii informacyjnej poświęconej uruchomieniu nowego programu operacyjnego. Dlatego Departament Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego przygotował cykl konferencji na temat WRPO 2007-2013.

Zaproszenie na spotkania skierowano do potencjalnych beneficjentów, m. in.: jednostek samorządu terytorialnego, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, uczelni wyższych, instytucji otoczenia biznesu. Szkolenia odbywały się w ośrodkach subregionalnych, tj. w Lesznie (22 października), Gnieźnie (24 października), Kaliszu (31 października), Koninie (5 listopada) oraz Pile (7 listopada) i cieszyły się dużym zainteresowaniem potencjalnych beneficjentów Programu. 3 grudnia br. zaplanowano ostatnie spotkanie w Poznaniu w Centrum Kongresowym MTP, które będzie uroczystą inauguracją WRPO (zgłoszenia: www.wrpo.wielkopolskie.pl).

Leszno

Konferencję w Lesznie otworzyli wicemarszałek województwa Leszek Wojtasiak i starosta leszczyński Krzysztof Benedykt Piwoński. Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej (DPR) Urzędu Marszałkowskiego Grzegorz Potrzebowski przedstawił nową perspektywę finansową w ramach WRPO na lata 2007-2013. – Priorytety II, IV, V, VI. Grupy beneficjentów, typy projektów, tryb składania wniosków, wzory wniosków – omówił zastępca dyrektora Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego (DWP) Radosław Krawczykowski. Robert Złotek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu (WFOŚiGW) przed-



Radosław Krawczykowski, zastępca dyrektora DWP podczas konferencji w Lesznie.

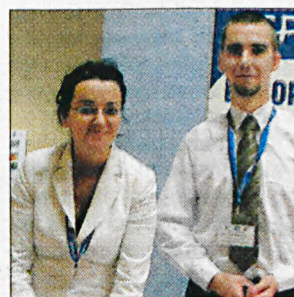
stawił natomiast Priorytet III. Środowisko przyrodnicze. Na zakończenie spotkania Priorytet I. Konkurencyjność przedsiębiorstw scharakteryzował Omar Saoudi, dyrektor Departamentu Gospodarki.

Gniezno

Uczestnicy konferencji w Hotelu „Nest” w Gnieźnie zostali przywitani przez wicemarszałka województwa Leszka Wojtasiaka oraz starostę gnieźnieńskiego Krzysztofa Ostrowskiego. Nowa perspektywa finansowa w ramach WRPO na lata 2007-2013 została omówiona przez Pawła Suchaneckiego, zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej. Radosław Krawczykowski z DWP podobnie jak w Lesznie, przedstawił działania WRPO w zakresie priorytetu II, IV, V, VI. Priorytet III. Środowisko przyrodnicze zaprezentował Paweł Stanek z WFOŚiGW. Jadwiga Twardowska i Marcin Pilarczyk z Departamentu Gospodarki, omówili natomiast zagadnienia interesujące przede wszystkim przedsiębiorców, tj. Priorytet I.

Kalisz

W konferencji wzięło udział 234 słuchaczy, a sala szkoleniowa Kaliskiego Inkuba-



Pracownicy UMWW przed spotkaniem w Kaliszu: Maria Białecka z DPR i stażysta Wojciech Gruchalski.

tora Przedsiębiorczości była wypełniona po brzegi. Zainteresowanie było tak duże, że kilka dni przed konferencją zakończyliśmy przyjmowanie zgłoszeń. Gości przywitał kierownik Inkubatora i Prezes Zarządu Fundacji Piotr Sadowski, natomiast konferencję otworzyli prezydent Kalisza Janusz Pęcherz oraz dyrektor Departamentu Gospodarki (DRG) Urzędu Marszałkowskiego Omar Saoudi. Prezentacje przedstawili: Paweł Suchanecki z DPR, Radosław Krawczykowski z DWP, Paweł Stanek z WFOŚiGW i Omar Saoudi z DRG. W trakcie ciekawej dyskusji pojawiło się wiele pytań, dotyczących m.in. typów projektów, trybu składania wniosków, wzorów wniosków, itp.

Konin

Wszystkie konferencje przebiegały według identycznego programu, zmieniali się tylko prelegenci, np. w Koninie WFOŚiGW reprezentował Sergiusz Urban. Spotkanie w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zakończyło się długą dyskusją, gdyż słuchacze zgłosili wiele pytań i wątpliwości dotyczących funduszy unijnych. Kampania informacyjna, której elementem są konferencje regionalne, została przygotowana właśnie dlatego, by przybliżyć beneficjentom mechanizmy nowego okresu programowania, m.in. priorytety WRPO, poszczególne działania, grupy beneficjentów, typy projektów, kryteria kwalifikowalności wydatków, oraz tryb składania i wzory wniosków o dofinansowanie.

Pila

W sali konferencyjnej Hotelu „Gromada” w Pile spotkało się prawie 200 gości. Ze względu na tak duże zainteresowanie trzeba było nawet zmienić miejsce spotkania, gdyż planowana początkowo sala sesyjna w Starostwie Powiatowym w Pile okazała się zbyt mała. Gości przywitał starosta pilski Tomasz Bugajski oraz dyrektor DPR Grzegorz Potrzebowski.

Uczestnicy szkolenia (we wszystkich pięciu miastach) wypełniali dwa rodzaje ankiet. Pierwsze oceniały konferencję (miejsce, tematykę, jakość



Dyrektor DPR Grzegorz Potrzebowski rozpoczyna spotkanie w Pile.

prezentacji, itp.), natomiast druga ankieta jest podstawą do przeprowadzenia analizy potrzeb szkoleniowych beneficjentów Programu. Wstępna analiza wskazuje, że spotkania zostały pozytywnie ocenione przez słuchaczy.

Podsumowanie

Z nowym, unijnym okresem programowania na lata 2007-2013, wiąże się wielkie nadzieje i oczekiwania beneficjentów z całego regionu. Zarząd Województwa zakłada, że system wdrażania WRPO będzie przejrzysty i zrozumiały dla beneficjentów, natomiast informacja o Programie – przystępna i atrakcyjna dla mieszkańców regionu. Stąd pomysł organizacji cyklu konferencji regionalnych, poświęconych promocji WRPO 2007-2013. Następnym etapem będą szkolenia (planowane w pierwszym kwartale 2008r.) skierowane do poszczególnych grup, czyli tylko dla przedsiębiorców, samorządowców oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych. Wszelkie szczegółowe informacje na ten temat zostaną opublikowane na stronie internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl.

Dodajmy, że tego typu spotkania cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem potencjalnych beneficjentów Programu. Do poniedziałku 12 listopada br. na sześć szkoleń zgłosiło się łącznie 1400 osób.

Promocja WRPO

Liczba uczestników:	
LESZNO	– 173
GNIEZNO	– 105
KALISZ	– 234
KONIN	– 221
PILA	– 193
POZNAN	– 401 zgłoszeń (do 12.11 br.)



Uczestnicy szkolenia w Lesznie.



Uczestnicy spotkania w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie.



Wiceprezydenci Kalisza Daniela Sztandera i Jacek Konopka w rozmowie z dyrektorem DRG Omarem Saoudi.



Sala szkoleniowa Kaliskiego Inkubatora Przedsiębiorczości była wypełniona po brzegi.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej.

Strony redaguje: Piotr Ratajczak
Oddział Informacji, Promocji i Szkoleń
Departament Polityki Regionalnej
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego

ul. Kościuszki 95; 61-716 Poznań
tel. 061 854-17-95; faks 061 854-17-85
mail: info.wrpo@wielkopolskie.pl
www.wrpo.wielkopolskie.pl



Unia Europejska



Wypadki i rady

23 października odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Poznaniu.

Obradom przewodniczył marszałek Marek Woźniak. Spotkanie było poświęcone – przede wszystkim – omówieniu stanu bezpieczeństwa na drogach Wielkopolski w pierwszych trzech kwartałach bieżącego roku.

Z opracowania przedstawionego przez Zbigniewa Ro-

gałę – naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu – wynika, że w porównaniu do analogicznego okresu w ubiegłym roku, w pierwszych 9 miesiącach 2007, nastąpił wzrost liczby zdarzeń drogowych oraz wzrost liczby osób rannych i zabitych w wypadkach na drogach Wielkopolski. Z materiału opracowa-

nego i opublikowanego przez Krajową Radę BRD (na podstawie wstępnych danych Komendy Głównej Policji), dotyczącego całego kraju, można wywnioskować, że stan bezpieczeństwa na drogach naszego województwa nie jest najlepszy. Należy zatem zastanowić się nad przyczynami tej sytuacji i opracować program poprawy.

Adam Langner – zastępca Wielkopolskiego Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w swoim wystąpieniu przedstawił działania podejmowane w ramach Krajowego Systemu Ratowniczego-Gaśniczego; gotowość operacyjną, czas dojazdu ratowników na miejsce wypadku, rozmieszczenie specjalistycznego sprzętu ratowniczego. W trakcie dyskusji poruszono problemy związane z wyposażeniem jednostek Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej w niezbędny sprzęt oraz konieczność systematycznego szkolenia ratowników medycznych.

Dyrektorzy Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego omówili zrealizowane działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na terenie Wielkopolski; zwłaszcza przedsięwzięcia związane z pomocą szkołom przy organizowaniu miasteczek ruchu drogowego i pracowni wychowania komunikacyjnego.

Marek Szykor
WORD Poznań



Posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Poznaniu przewodniczył Marszałek Marek Woźniak.

Powiatowa Rada BRD w Chodzieży

24 września z inicjatywy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Pile powołano kolejną Powiatową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Powiecie Chodzieskim. Uroczystego powołania Rady dokonał Starosta Cho-

dziecki Mirosław Juraszek, pełniący jednocześnie funkcję jej przewodniczącego, w obecności Dyrektora WORD-u w Pile Zbigniewa Przeworka, pełniącego jednocześnie funkcję wiceprzewodniczącego – odnośnie spraw

merytorycznych oraz zaproszonych gości, w tym Sekretarza Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Poznaniu – Mariusza Praskę.

Jednym z pierwszych poczynąń rady było oddanie

do użytku GABINETU WYCHOWANIA KOMUNIKACYJNEGO w Szkole Podstawowej nr 3 w Chodzieży, przygotowanego i wyposażonego przez specjalistów BRD WORD w Pile.

Stanisław Jendraszcak
WORD Pila



Oddanie gabinetu wychowania komunikacyjnego w Szkole Podstawowej nr 3 w Chodzieży.



Inauguracyjne posiedzenie Powiatowej Rady BRD.

Pomagamy szkołom



Bezpieczeństwa komunikacyjnego należy uczyć wcześniej.

Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego Województwa Wielkopolskiego realizują swoje zadania statutowe związane m.in. z propagowaniem bezpieczeństwa ruchu drogowego, ukierunkowane na oświatę i profilaktykę wśród dzieci przedszkoli i szkół podstawowych oraz młodzieży szkół gimnazjalnych. Pomagamy przy organizacji miasteczek ruchu drogowego, ponadto przekazujemy szkołom zestawy komputerowe z przeznaczeniem do pracowni wychowania komunikacyjnego. Współpracując bezpośrednio z policją rozdajemy w szkołach – podczas zajęć i pogadanek dotyczących kształtowania prawidłowego zachowania na drodze – tysiące kolorowych odbłasków i wydawnictw edukacyjnych.

W trosce o bezpieczeństwo naszych dzieci i młodzieży, Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, pełniący jednocześnie funkcję Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Poznaniu, we współpracy z podległymi WORD-ami, zamierza w przyszłym roku kontynuować działalność oświatową i profilaktyczną w zakresie bezpieczeństwa ruchu

drogowego, co będzie wiązało się między innymi ze znacznymi nakładami finansowymi na zakup stosownych pomocy (komputerów, rowerów, znaków drogowych, itp.) do realizacji tych działań.

Dlatego też zwracamy się do szkół podstawowych i gimnazjów z terenu Wielkopolski z prośbą o przesyłanie informacji na temat całokształtu działalności placówki w zakresie edukacji bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pisząc o swoich dotychczasowych sukcesach i planach na przyszłość, możecie Państwo wnioskować o pomoc przy zakupie sprzętu komputerowego, będącego niezbędnym elementem wyposażenia nowoczesnej pracowni wychowania komunikacyjnego, czy organizacji miasteczka ruchu drogowego, wyposażonego w rowery, znaki drogowe, sygnalizatory itp. Serdecznie zapraszamy do współpracy.

Korespondencję prosimy kierować na adres:
Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego
Sekretarz Wojewódzkiej Rady BRD
ul. Wilczak 53
61-623 Poznań

Wychowanie i drogi

Skuteczność przekazywania przez nauczycieli wiedzy dzieciom i młodzieży na lekcjach wychowania komunikacyjnego jest w dużej mierze uzależniona od posiadanych przez szkołę pomocy dydaktycznych związanych z tym przedmiotem.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Koninie postanowił sukcesywnie, w miarę posiadanych środków finansowych, wyposażać klasy wychowania komunikacyjnego w szkołach podstawowych naszego regionu w pomoce dydaktyczne do: – teoretycznej nauki zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego (plansze ze znakami drogowymi, foliogramy prezentujące różne sytuacje drogowe,

laptop wraz z oprogramowaniem oraz książki o tematyce BRD);

– praktycznej nauki (przenośne znaki drogowe, sygnalizator świetlny, trzy rowery).

7 września 2007 r. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Koninie przekazał powyższe pomoce pierwszym piętnastu szkołom podstawowym, po trzy szkoły z każdego powiatu byłego województwa konińskiego, które w eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zajęły miejsca od pierwszego do trzeciego.

Paweł Durkiewicz
WORD Konin

Redaguje zespół

Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Jacek Krzyżosiak, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor

Adres redakcji
WORD, 61-623 Poznań
ul. Wilczak 53
tel. 061 829-01-88

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.word.poznan.pl/wrbrd

WOJEWÓDZKA RADA
BEZPIECZEŃSTWA
RUCHU DROGOWEGO
W POZNANIU



WORD
POZNAŃ
WOJEWÓDZKI OŚRODEK
RUCHU DROGOWEGO





Najwyższy czas przygotować pojazdy do zimy

Rozmowa z Jackiem Pukackim, kierownikiem Stacji Obsługi Samochodów Automobilklubu Wielkopolski

– Nadchodzi zima – nie wiemy jaka będzie w tym roku, czy śniegi pokryją drogi, czy drogi będą śliskie. Czy musimy do tej pory roku w specjalny sposób przygotować nasz samochód?

– Warunki zimowe są najlepszym sprawdzianem stanu technicznego auta. Dlatego też powinniśmy w sposób profesjonalny przygotować pojazd do tego „egzaminu”.

– Większość z kierowców sądzi, że sama jest w stanie przygotować swój samochód.

– Sami również możemy przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa

– wystarczy sprawdzić stan wycieraczek-szyb – jeżeli mały szyby pozostawiają wąski pasek, przez który obserwujemy drogę, należy je bezwzględnie wymienić.

Stosować płyny do spryskiwania szyb dobrej jakości – gwarantujące właściwe zmywanie szyb co znacznie polepsza widoczność, zakonserwować powłokę lakierniczą i sprawdzić konserwację podwozia – w ten sposób zapewnić ochronę przed ujemnymi skutkami działania soli i innych zanieczyszczeń, sprawdzić stan naładowania akumulatora, przesmarować uszczelki drzwi i bagażnika, pojazd wyposaż

w dobrą skrobaczkę i odmrażacz.

– Czy warto przed zimą odwiedzić serwis?

– Najlepszym rozwiązaniem jest skorzystanie z fachowej pomocy specjalistycznego warsztatu. Mamy wówczas gwarancję prawidłowej oceny działania poszczególnych elementów i podzespołów pojazdu w tak trudnym i niebezpiecznym okresie. Warunkiem bezpiecznej jazdy jest właściwy stan ogumienia, właściwe ciśnienie i głębokość bieżnika – wymiana opon na zimowe jest najlepszym i optymalnym rozwiązaniem. Z wymianą nie należy zwlekać do ostatniej chwili i nie czekać na gwałtowną zmianę warunków atmosferycznych, bo efekty mogą być tragiczne. Istotnym i bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na bezpieczeństwo ruchu jest prawidłowo działające oświetlenie pojazdu, w szczególności właściwa regulacja i ustawienie świateł. Zapobiega to nie tylko oślepianiu jadących z przeciwka uczestników drogi, ale powoduje również, że i my jesteśmy widziani przez innych użytkowników drogi. Hamulce to kolejny bardzo ważny i wpływający na bezpieczeństwo układ – sprawdzenie hamulców, np. na urządzeniu rolkowym oraz ocena organoleptyczna poszczególnych elementów i jakości płynu hamulcowego pozwala na wykrycie jakichkolwiek niesprawności i ich usunięcie, co gwarantuje bezpieczeństwo jazdy. Zapo-



FOT. WORD KONIN

Dyrektor WORD w Koninie Piotr Florek wręcza nagrodę Agnieszce Brzezińskiej z drużyny Urzędu Marszałkowskiego.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Koninie wspólnie z Komendą Miejskiej Policji w Koninie pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego zorganizował dnia 29 września 2007 roku I Rajd Samochodowy - Nawigacyjny dla Samorządowców.

W rajdzie udział wzięły dwuosobowe drużyny reprezentujące: Urząd Marszałkowski, Starostwo Powiatowe Konin oraz samorządy powiatu konińskiego.

Celem rajdu było: wyłonienie mistrza wśród samorządowców, popularyzacja bezpiecznej techniki jazdy oraz przepisów ruchu drogowego, promocja walorów turystycznych regionu.

Podczas trwania rajdu rozegrano:

– konkurencję teoretyczną – drużyny rozwiązywały test teoretyczny składający się z dwunastu pytań z zakresu przepisów ruchu drogowego.

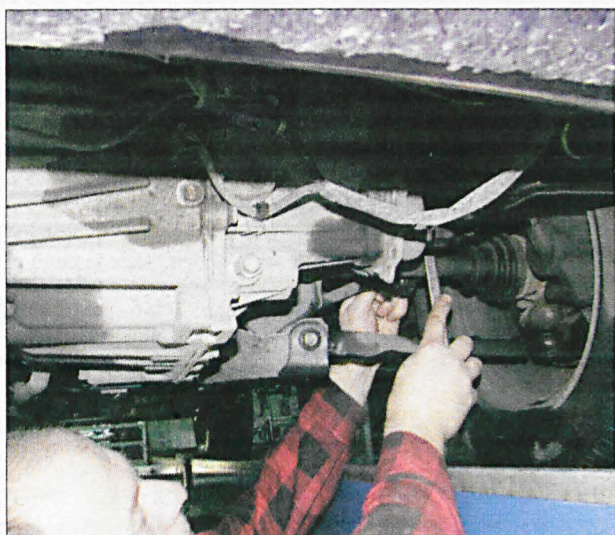
– jazdę nawigacyjną – wyznaczona trasa przebiegała przez pięć gmin Starostwa Powiatowego Konin. Zawodnicy przejeżdżali między innymi przez Puszcę Bieniaszewską,

Nadwarciański Park Krajobrazowy – przeprawa promem przez Wartę w miejscowości Sławsk. Meta trasy wyznaczona była na Stadionie Zjednoczeni Rychwał.

– jazdę sprawnościową na przygotowanym torze pojazdem z zamontowaną na przedniej masce piteczką. Rozegrano także mecz piłki nożnej samorządowcy – policja, który zakończył się remisem 1: 1.

Zwyciężyła drużyna reprezentująca Starostwo Powiatowe w Koninie (Karol Baranowski – kierowca i Krzysztof Piechocki – pilot), która otrzymała Puchar Marszałka Województwa Wielkopolskiego, II miejsce i Puchar Komendanta Miejskiej Policji w Koninie zdobyła ekipa Urzędu Gminy w Wilczynie (Przemysław Maciejewski – kierowca i Izabela Jachimczak – pilot), III miejsce – zawodnicy Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu (Agnieszka Brzezińska – kierowca i Jerzy Walczak – pilot), którzy otrzymali Puchar Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koninie.

Paweł Durkiewicz
WORD Konin



Wyeliminowanie luzów, sprawdzenie stanu technicznego amortyzatorów, powoduje skrócenie drogi hamowania i lepsze „trzymanie” się drogi.

Drogi muszą być bezpieczne dla wszystkich

Za nami listopadowe świąteczne wyjazdy. Jak wykazują statystyki od szeregu lat zagrożenie wypadkami drogowymi w tym czasie jest bardzo duże i nie ma niestety tendencji spadkowej.

W dniach od 31.10 do 4.11. 2007 r. w Wielkopolsce odnotowano 67 wypadków drogowych, w których śmierć poniosło 11 osób, a 81 doznało obrażeń ciała. Przedstawione dane w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku wskazują na pogłębiającą się skalę zjawiska jakim jest rosnący poziom zagrożenia na drogach.

Jasne jest, że przyczyny wypadków drogowych spowodowanych przez kierujących pojazdami to w pierwszym rzędzie ich błędne postępowanie na drogach. Do najczęściej odnotowywanych negatywnych zachowań należą: przekraczanie dopuszczalnych prędkości jazdy, nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu, nieprawidłowe wy-

przedzanie oraz nietrzeźwość. Wypada w tym momencie zwrócić uwagę na wybijającą się w tych negatywnych zachowaniach grupę sprawców w wieku 18 – 35 lat. Popelnione przez nich błędy można przypisać brakowi wiedzy i umiejętności, wadliwej ocenie sytuacji i lekceważeniu zasad bezpieczeństwa na drogach.

Doświadczenie wskazuje, że ani maksymalna ilość policjantów pełniących służbę na drodze z wykorzystaniem radarowych mierników prędkości, ani policyjne apele i komunikaty, nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa uczestnikom ruchu na drogach jeżeli nie uświadomimy sobie faktu, że bezpieczeństwo jest zjawiskiem społecznym, w którym człowiek ma bezpośredni i decydujący wpływ na zaistnienie i przebieg wypadku drogowego.

Znajdujemy się w okresie jeściennym, w którym sytuacja niechronionych użytkowników na drogach jest bardzo trudna. Istota zagrożenia polega jednak

przede wszystkim na błędach popełnianych zarówno przez pieszych jak i kierujących pojazdami.

Dlatego poprzez lekturę tego artykułu pragniemy Państwu ponownie przybliżyć niektóre zasady kształtujące właściwe zachowania i postawy na drodze:

Zanim wyruszymy w podróż sprawdzmy stan techniczny swojego pojazdu oraz obecność niezbędnego wyposażenia.

Za kierownicę siadajmy w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej, a jeżeli pocujemy zmęczenie – zróbmy kilkunastominutową przerwę.

Planując podróż weźmy pod uwagę pogodę, a także większe natężenie ruchu pojazdów i pieszych.

Podczas podróży zawsze zapinajmy pasy bezpieczeństwa.

Jedźmy z prędkością dostosowaną do warunków na drodze.

Zachowajmy bezpieczną odległość od poprzedzającego pojazdu i sygnalizujmy wcześniej zamiar wykonywania manewrów.

Pod żadnym pozorem nie prowadźmy pojazdu po wypiciu alkoholu. Pamiętaj, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości (powyżej 0.5 promila) jest przestępstwem, a w stanie po użyciu alkoholu (od 0.2 do 0.5 promila) wykroczeniem drogowym.

Pieszy jest obowiązany korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych. Jeżeli nie ma chodnika lub drogi dla pieszych należy poruszać się poboczem. Jezdnie przekraczajmy tylko w miejscach dozwolonych.

Zawsze upewnijmy się czy jesteśmy widoczni dla innych użytkowników dróg zwłaszcza po zmroku. Używajmy w tym celu kamizelek lub innych elementów odblaskowych.

Bądźmy na drodze partnerami. Życzliwość wobec wszystkich uczestników ruchu może uratować życie i zdrowie wielu ludzi.

Nadkom. Jacek Krzyżosiak
Wydział Ruchu Drogowego
KWP w Poznaniu

EKODRIVEN w Poznaniu

W trosce o środowisko, klimat i własną kieszeń część poznaniaków przybyła w niedzielę 28 października na Tor Poznań, by zapoznać się z programem EKODRIVEN.

Jest to europejska kampania, w której uczymy się zasad ekonomicznej i bezpiecznej dla środowiska jazdy samochodem.

Do dyspozycji uczestników szkolenia były samochody Toyota Auris oraz hybrydowa Toyota Prius.

Wielu osobom jazda ekologiczna kojarzy się głównie z najnowszymi osiągnięciami techniki, samochodami z silnikami hybrydowymi, niskimi prędkościami i brakiem czerpania jakiegokolwiek przyjemności z jazdy. A przecież EKOJAZDA dotyczy wszystkich, gdyż wiąże się nie tylko z zagadnieniami zmniejszenia spalania paliwa, ochrony środowiska i bezpieczniejszego poruszania się.

Jazda ekonomiczna wcale nie musi odbierać kierowcy przyjemności z prowadzenia samochodu. O tym przekonywali – przybyłych – prowadzący zaję-

cia. Najważniejsze zasady EKO-jazdy:

1. Jedź na najwyższym możliwym biegu, na najniższych możliwych obrotach.

2. Włączaj wyższy bieg najpóźniej po osiągnięciu 2500 obrotów na minutę w samochodzie z silnikiem benzynowym oraz 2000 obrotów w przypadku samochodu z silnikiem diesla.

3. Przyspieszaj dynamicznie tylko, jeśli warunki pogodowe i drogowe na to pozwalają, wciśnięciem dynamicznie pedału gazu do 3/4 głębokości.

4. Nie jedź na luzie – jeśli planujesz zatrzymanie lub spowolnienie ruchu, tocz się na biegu, bez naciskania pedału gazu.

5. Ograniczaj opory toczenia m.in. poprzez dbanie o prawidłowe ciśnienie w oponach.

6. Bądź przewidujący i unikaj zbędnych przyspieszeń i hamowań.

7. Planuj podróż – czy jest konieczna, czy trasa jest optymalna, czy samochód jest najlepszym środkiem dotarcia do celu? Piotr Moniewicz



papier jest cierpliwy

Prawa ręka
lepszą od członka

Stefana Mikołajczaka ze Skoków wybrano na wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. (...) Został prawą ręką Waldemara Pawlaka (...).

– Dotąd, mimo tak dużej bazy OSP, mieliśmy tylko członka w warszawskim zarządzie. Teraz mając czterech przedstawicieli i wiceprezesa będziemy mogli skuteczniej zabiegać o wsparcie dla naszych strażaków – cieszy się S. Mikołajczak.

GŁOS WĄGROWIECKI, 12 października 2007

Tanie wino może być

Grzegorz Jędrzejczak, burmistrz Rydzyny odetchnął z ulgą. Wczoraj Sąd Rejonowy w Lesznie uznał, że nie popełnił przestępstwa, kupując za fundusze pochodzące z gminnej kasy szampany na okolicznościowe uroczystości. Półtora roku temu do prokuratury ktoś przysłał donos, w którym oskarżał burmistrza o defraudację oraz organizowanie alkoholowych libacji za samorządowe pieniądze. (...) Kontrolerzy wyluskali 12 faktur na zakup różnych alkoholi. (...)

– W większości dotyczyły zakupu niebawale tanich szampanów, a właściwie win musujących – mówił w uzasadnieniu wyroku sędzia Zygmunt Przytułski (...).

– Zakup symbolicznej ilości szampana czy butelki koniaku dla zagranicznej delegacji można uznać za zadanie własne gminy. Skandalem byłoby niepojęstowanie złotych jubilatów lampką szampana.

GŁOS WIELKOPOLSKI, 25 października 2007

Fryzjer i pierdoły

„Lepszy poseł z Warszawy od pierdołowatego lokalnego kandydata” – te słowa Adama Hofmana (PiS) wywołały prawdziwą polityczną awanturę w Koninie. (...) Obrażeni poczul się zarówno koledzy z listy, jak i liderzy innych partii. – Hofman nie ma klasy – orzekł Tomasz Nowak, PO. – Nie mam zamiaru dyskutować z leniuchem sejmowym i politycznym fryzjerem IV RP – skwitował Tadeusz Tomaszewski, LiD.

PRZEGLĄD KONIŃSKI, 9 października 2007

liczby
nie kłamią?

37,5

tyle procent stanowiły panie wśród kandydatów do Sejmu na listach w poznańskim okręgu wyborczym

Jak się okazuje, był to najwyższy odsetek wśród wszystkich okręgów wyborczych w Polsce! Średnio w kraju na listach było zaledwie 23,08 procent kobiet. Poniżej tego wskaźnika uplasowały się pozostałe wielkopolskie okręgi wyborcze. Odsetek pań wyniósł tam odpowiednio: w okręgu konińskim – 21,19, w pilskim – 18,1, a w kaliszko-leszczyńskim – 17,2. W sumie, w Wielkopolsce o mandat poselski starało się 403 panów i 124 panie.

Jeśli liczby nie kłamią, to przeciwieństwem aktywnych w polityce poznańskich są... góralki. W okręgu nowosądeckim panie stanowiły tylko 13,91 procent wśród kandydatów na posłów. Wynik wyborów okazał się proporcjonalny do tego, co było na listach – panie wzięły w Poznaniu 40 procent miejsc w Sejmie.

tak było

>> 6 listopada 1755

– w Pile urodził się Stanisław Staszic, działacz oświeceniowy, pisarz, publicysta, autor m.in. „Przestróg dla Polski”

>> 6 listopada 1846

– w Dąbrowie Ludomskiej pod Ryczywołem zmarł Karol Marcinkowski, lekarz, społecznik, organicznik, inicjator budowy poznańskiego Bazaru

>> 7 listopada 1806

– w Wielkopolsce wybuchło skierowane przeciwko Prusakom powstanie

>> 8 listopada 2006

– do Polski, nie bez problemów, dotarły dwa pierwsze zamówione przez nasz kraj samoloty F-16, stacjonujące w poznańskich Krzesinach

>> 10 listopada 1918

– początek tak zwanej Republiki Ostrowskiej, wystąpienia poprzedzającego Powstanie Wielkopolskie

>> 24 listopada 1906

– w Poznaniu zmarł ks. Florian Stablewski, arcybiskup poznański i gnieźnieński, prymas Polski

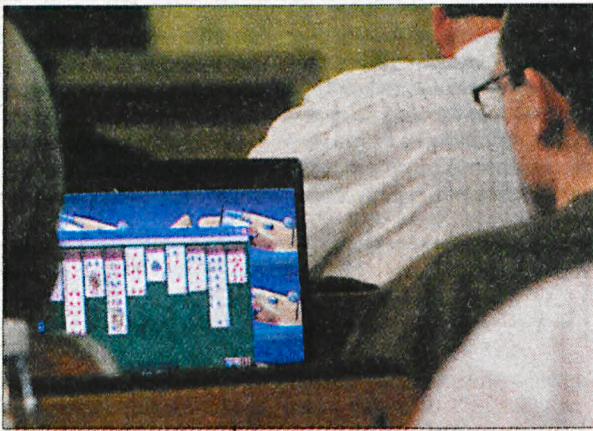
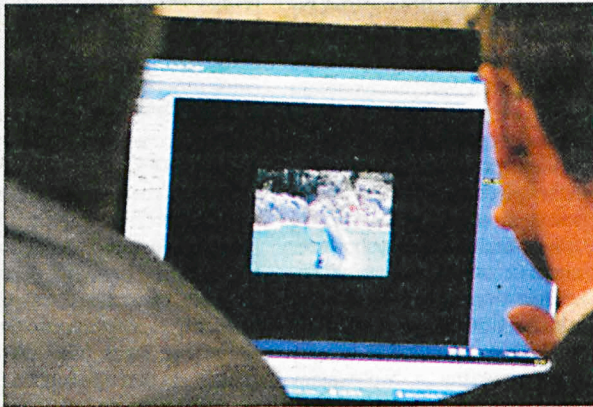
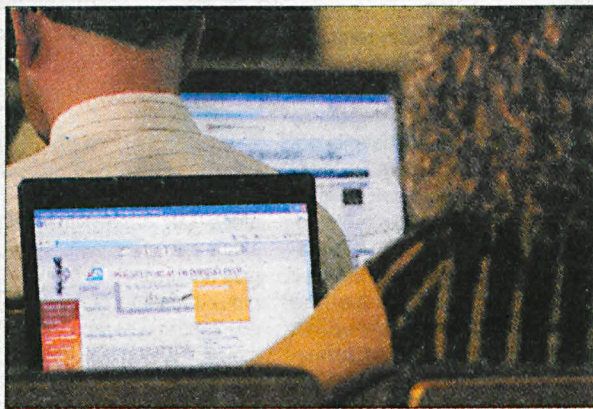
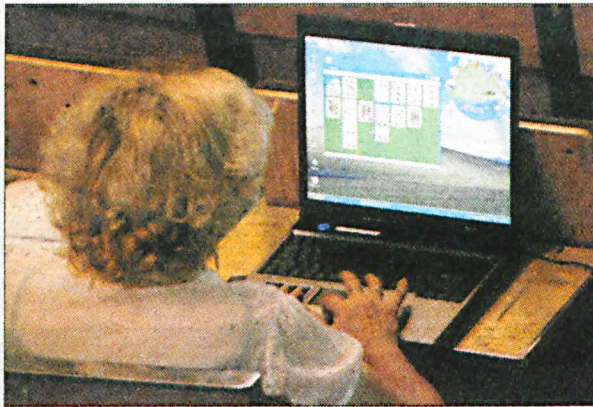
>> 28 listopada 1058

– w Poznaniu zmarł Kazimierz Odnowiciel, władca Polski w latach 1039-1058

>> 28 listopada 1806

– do Poznania przybył Napoleon Bonaparte

podpatrzone



W tej kadencji radni sejmiku dostali laptopy z bezprzewodowym dostępem do Internetu. Jak zauważyliśmy podczas sesji, wielu z nich potrafi się posługiwać służbowym sprzętem...

Monitor Wielkopolski
– magazyn samorządowy

Wydawca: Sejmik Województwa Wielkopolskiego; Ośrodek Integracji Europejskiej w Rokosowie, Rokosowo 1, 63-805 Łęka Mała, tel. 065 573 11 56, tel./fax 065 573 33 04

Rada Programowa: Lech Dymarski (przewodniczący),

Maja Jankowska (wiceprzewodnicząca),

Stanisław Nowak (sekretarz),

Waldemar Witkowski, Leszek Wojtasiak

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Ryszard Jatożyński (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 061 854 15 15,

e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.com.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 065 573 11 56.

monitorujemy radnych

>> Arkadiusz Chmielewski
Przepraszam
za... szczerość

>> **Samorząd to dla mnie...** trudna, aczkolwiek bardzo interesująca i wciągająca działalność, wyzwanie oraz możliwość (tak mi się wydaje) czynienia społecznie oczekiwanego dobra.

>> **Ze zdobycia przeze mnie mandatu radnego najbardziej cieszył się...** Myślę, iż było kilka osób, które cieszyły się z tego faktu. W domu rodzinnym panowała atmosfera poczucia odpowiedzialności z zaistniałego wydarzenia.

>> **Od kiedy zostałem radnym...** mam mniej czasu dla rodziny i siebie, np. na jazdę motocyklem.

>> **W niedzielny wieczór przed sesją sejmiku...** przeglądam Internet, skrzynkę mailową i nadesłane dokumenty, czyli robię porządek „w papierach”, ale często właśnie w niedzielę odwiedzają nas znajomi, a wtedy niektóre czynności muszą przenieść na późniejszy wieczór, bądź nockę. Dodam, że lubię też pracować wcześniej rano, gdy domownicy jeszcze śpią – ale bez przesady!

>> **Podczas sesji sejmiku najbardziej nuży mnie...** odczytywanie dokumentów, z którymi zapoznałem się już wcześniej, np. podczas prac komisji.

>> **Śmieszą mnie radni, którzy...** Chyba nikt mnie nie śmieszy, ale czasem śmieszy mnie kontekst. Chyba każdej radnej i każdemu radnemu zdarzyło się coś śmiesznego. Nie zapomnę opowiadania jak „przekraczałem motocyklem podwójną ciągłą linię” w czasie składania interpelacji. Było, minęło i czas pokaże zapewne nowe śmieszności.

>> **Kiedy dostałem jako radny laptop...** to nic takiego się nie zdarzyło. Dla mnie jako informatyka to podstawowe narzędzie pracy i komunikacji.

>> **Dodatkowy miliard euro dla Wielkopolski wydałbym na...** Zainwestowałbym w przemysł samochodowy, który mógłby uratować przyszłość subregionu konińsko-tureckiego i rozwiązać problemy społeczne w sektorze paliwowo-energetycznym.

>> **Wielkopoleanie tym różnią się od innych, że...** jedzą zamiast ziemniaków pyrkę. To nas w szczególny sposób wyróżnia, jestem z tego dumny!

>> **Mieszkam w...** Tuliszkowie, małym mieście i dlatego... uważam się za znawcę problemów ludzi mieszkających na wsi i w małych miastach.

>> **Moja pasja to...** motocykle, motocykle i Moto Guzzi. Kiedyś przyjadę na sesję moim „motonem”.

>> **Moim hobby nigdy nie mogłoby być...** Trudne pytanie, nie wiem.

>> **Słucham...** hard rocka. Ale uwielbiam Oldfielda, np. „Dzwony Rurowe”, lubię Chopina.

>> **Czytam...** gazety motocyklowe, ale tak poważnie – mam mało czasu na czytanie. Kiedyś „polykałem” literaturę, dziś trudno mi się przekonać do współczesnej – przepraszam za szczerość.

>> **Oglądam...** różne filmy w zależności od nastroju, ale odpręgam się przy filmach science fiction, lubię również sztukę teatralną.

Imię i nazwisko: Arkadiusz Chmielewski

Data i miejsce urodzenia: 4 listopada 1963 r.

Miejsce pracy, wykonywany zawód: Szkoła Podstawowa

w Dąbroszynie, dyrektor

Wybrany do sejmiku z listy PiS, w okręgu nr 4

Liczba głosów: 3184